DZIŚ SPORTOWY24

ODRA MOGŁA ODCZUWAĆ NIEDOSYT

DERBY OPOLSZCZYZNY W 3 LIDZE UDANE DLA MKS-U KLUCZBORK

Nr ISSN 1230-6134
Nr indeksu 348-252

www.nto.pl

Nr 201 (10 143) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

nto
74 lata
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Poniedziałek, 31.08.2026

POLSKA
Afera Zondacrypto Sąd zadecydował o nałożeniu trzymiesięcznego aresztu na Radosława Piesiewicza. Temat podzielił środowiska prawicowe

ŚWIAT
Kijów płacze po zabitych Rosja szykuje kolejne ataki. Celem ma być infrastruktura energetyczna

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Obowiązki gmin

Ujednolicono zasady opieki nad seniorami. Co zyskają seniorzy

Dla niektórych lokalnych ośrodków opiekuńczych część nowych obowiązków nie jest całkiem nowa. Niektórzy już świadczyli takie usługi
– Str. 5

Morderstwo

Śmiertelny cios. Wyszła na spacer z psem, jej ciało znaleziono w lesie

Ofiarę znaleziono w lesie opodal osiedla. Sprawą zabójstwa zajmują się kędzierzyńsko-kozielscy policjanci i tamtejsza prokuratura
– Str. 2

Na pierwszy ogień ginekologia
Marszałek ma plan konsolidacji opolskich szpitali
– Str. 3

69-letni Brazylijczyk Jose Castro
przemierza Europę pojazdem napędzanym siłą mięśni. Po drodze trafił do Czapli Starych
– Str. 4



FOT. FB SOŁECTWO CZAPLE

Po katastrofie

Mieszkańcy Balcarzowic nie zostali bez pomocy po tornadzie. Odbudowa już trwa

Radosław Dimitrow

Kiedy z końcem maja przez Balcarzowice przetoczyła się trąba powietrzna, zrywając dachy, uszkadzając konstrukcje budynków i rujnując dobytek życia wielu rodzin, krajobraz we wsi przypominał pobojowisko. Dziś wiadomo, że poszkodowani nie zostaną pozostawieni sami sobie. Odbudowa domów już trwa.

Był 30 maja, godzina 17:21. Wtedy nad Balcarzowicami zebrały się ciemne chmury, z których lunął deszcz. Zaczęło też bardzo mocno wiać. Żywioł burzył budynki gospodarcze, zrywał dachy z domów i łamał drzewa jak zapałki. Silny wiatr porywał cegły i dachówki, które uderzały o elewacje domów. Uszkodzone zostały domy kilkunastu rodzin, a 3 budynki całkowicie nie nadawały się do zamieszkania.

Mieszkańcy stanęli wtedy przed wizją samodzielnej walki ze skutkami żywiołu. Sytuację dodatkowo skomplikowały procedury związane z pomocą państwową (przyznane środki na odbudowę są niższe niż rozmiar strat).

Pięć strumieni wsparcia

Do akcji pomocowej od samego początku włączyły się lokalne samorządy, lokalne fundacje, prywatny biznes i rzesze zwykłych mieszkańców. Jak zaznacza burmistrz Ujazdu, proces podnoszenia wsi z ruin opiera się obecnie na kilku różnych filarach, z których każdy odgrywa kluczową rolę.

– Odbudowa finansowana jest z pięciu źródeł: ze wsparcia rządowego, które niestety bywa rygorystyczne i problematyczne, z pieniędzy wypłacanych z polis ubezpieczeniowych, a także z szerokiej pomocy samorządowej, gdzie mowa już o ponad 350 tysiącach złotych przekazanych przez powiat strzelecki i inne samorządy. Do tego dochodzą nieocenione działania organizacji pozarządowych, w tym Caritasu dostarczającego codzienne posiłki, oraz zbiórka Fundacji Anioły Świata. Szacowane straty wciąż jednak przewyższają dotychczas otrzymaną pomoc – wylicza burmistrz Hubert Ibrom.



FOT. RADOSŁAW DIMITROWB

Balcarzowice odbudowują się po tornadzie. Pomagają m.in. prywatne firmy, samorządy i liczne organizacje.

W zbieranie funduszy zaangażowały się aktywnie lokalne Koła Gospodyń Wiejskich, sportowcy, przedsiębiorcy oraz sami mieszkańcy, wspierając tym samym działania wspomnianej fundacji „Anioły Świata". Organizatorom zbiórek zależy na tym, aby każda złotówka trafiła dokładnie tam, gdzie jest najbardziej potrzebna.

– Powołaliśmy specjalną komisję, w skład której wszedł pracownik urzędu, przedstawiciel naszej fundacji oraz dwóch reprezentantów lokalnej społeczności. Komisja ma na celu sprawiedliwe i przejrzyste podzielenie wszystkich zebranych funduszy pomiędzy poszkodowanych. Ludzie wierzą w pomyślną odbudowę, często przypominając, że w przeszłości udawało im się już podźwignąć z jeszcze większych zniszczeń – tłumaczy Sebastian Golec, prezes fundacji Anioły Świata.

Oddolna i systemowa pomoc wielkiego biznesu

Wielką solidarnością wykazały się również przedsiębiorstwa działające w pobliskiej Strefie Aktywności Gospodarczej. Firma Schaeffler Vehicle Lifetime Solutions Poland, której Regionalne Centrum Dystrybucji powstało niedawno w strefie gospodarczej gminy Ujazd, przekazała niemal 43 tys. złotych na pomoc w usuwaniu skutków tornada.

– Gdy tylko zobaczyliśmy skalę zniszczeń wyrządzonych przez żywioł, zarząd zdecydował o udzieleniu wsparcia. Czujemy się częścią tej społeczności i jest dla nas oczywiste, że w tak trudnych chwilach musimy sobie pomagać – mówi Krzysztof Kuenstler, zarządzający spółką Schaeffler Vehicle Lifetime Solutions Poland.

Wielomilionowe straty spowodowane przez tornado będą usuwane jeszcze przez długie miesiące, ale płynące ze wszystkich stron wsparcie daje nadzieję, że Balcarzowice odzyskają swój dawny blask.

eprasa.pl ee66038046

POLECAMY

JUTRO: Te zawody mogą wkrótce zniknąć ŚRODA: Zachwycający kurort tuż za polską granicą

31.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Bohdana, Rajmunda, Izabeli
Telefon alarmowy: 112

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Lodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Lodziński

www.nto.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

MORDERSTWO

Wyszła na spacer z psem, jej ciało znaleziono w lesie

Sławomir Draguła

Ciało mieszkanki osiedla Żabieniec znaleziono w pobliskim lesie, dokąd poszła na spacer z psem. Otrzymała ciosy tępym narzędziem w głowę. Sprawą zabójstwa zajmują się kędzierzyńsko-kozielscy policjanci i tamtejsza prokuratura.

- Zadano jej co najmniej trzy ciosy, najprawdopodobniej tępym narzędziem, w tym dwa powodujące rozległe obrażenia głowy, które mogły być śmiertelne. Ujawnione rany mają charakter tłuczony - informuje prokurator Stanisław Bar, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Opolu. - Powołany już został biegły patomorfolog, który dokładnie oceni mechanizm powstania obrażeń.

Nic nie wskazuje na to, że ofiara padła ofiarą napaści na tle seksualnym.

- Najprawdopodobniej kobieta wyszła na spacer z psem i wtedy doszło do jej zabójstwa - dodaje prokurator Bar.

Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Kędzierzynie-Koźlu oraz tamtejsza policja.

W sobotę od rana teren, na którym doszło do zabójstwa, obstawiony był przez śledczych, którzy przeprowadzali oględziny miejsca zdarzenia. Policjanci patrolowali też samo osiedle Żabieniec.

- Liczymy, że w ten sposób natrafimy na ślady, które pozwolą nam dotrzeć do sprawcy - wyjaśnia Stanisław Bar.

Do odkrycia zwłok doszło w piątek, 28 sierpnia. Około godz. 18.30 policja otrzymała zgłoszenie o znalezieniu ciała kobiety w lesie w Kędzierzynie-Koźlu, w rejonie osiedla Żabieniec. Na miejsce skierowano policjantów. Pojawił się również prokurator, pod którego nadzorem prowadzone były czynności. Ze względu na późną porę i warunki panujące w lesie konieczne było dodatkowe oświetlenie terenu. Dlatego do działań wezwano także strażaków.

Przez kolejne godziny służby zabezpieczały miejsce zdarzenia i ślady, które mogą pomóc w ustaleniu przebiegu wydarzeń. Sprawa wywołała poruszenie wśród mieszkańców. W mediach społecznościowych pojawiają się pytania o to, co wydarzyło się w rejonie Żabieńca.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nową Trybunę Opolską”

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

POGODA

dziś
17°C/24°C

jutro
15°C/24°C

POŻEGNANIE

Wołczyn żegna kapucyna, który posługiwał w parafii przez dziesięć lat

Milena Zatylna

„Odszedł Mały WIELKI CZŁOWIEK. Jeden z niewielu”, „Wspaniały kapłan i spowiednik”, „Cudowny kapłan” – tak mieszkańcy Wołczyna żegnają brata Karola Jopka. Kapucyn zmarł 25 sierpnia. Miał 83 lata. Ostatnią dekadę życia spędził na Opolszczyźnie.

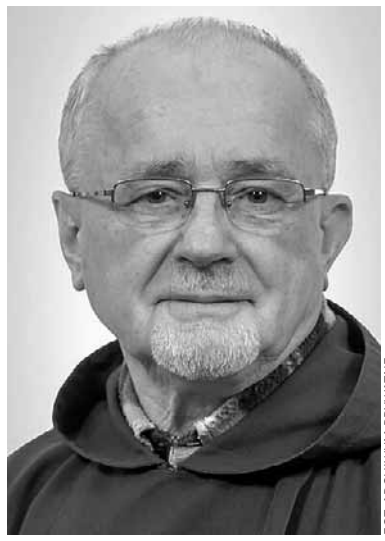

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Nie żyje brat Karol Jopek.

Brat Karol Kazimierz Jopek był prezbiterem Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. W chwili śmierci miał za sobą 66 lat życia zakonnego i 59 lat kapłaństwa.

Urodził się 21 stycznia 1943 roku w Skomielnej Czarnej. Na chrzcie otrzymał imię Kazimierz. Już jako nastolatek związał swoją przyszłość z kapucynami. Kształcił się w Niższym Seminarium Duchownym w Rozwadowie, a w sierpniu 1959 roku rozpoczął nowicjat. Rok później złożył pierwszą profesję zakonną. Studiował filozofię i teologię, a w 1965 roku złożył śluby wieczyste. Święcenia kapłańskie przyjął 20 kwietnia 1968 roku w Sędziszowie Małopolskim z rąk biskupa Jerzego Ablewicza. Jego kapłańska droga prowadziła przez wiele miejsc w Polsce, ale również przez Rzym. Na Papieskim Uniwersytecie Antonianum uzyskał licencjat z duchowości, przed powrotem do kraju odbył także studium językowe w Niemczech. Później był m.in. wykładowcą seminarium, katechetą, duszpasterzem, gwardianem, proboszczem i wikariuszem prowincjalnym. Przez dwa lata, od 2012 do 2014 roku, prowadził pustelnicze życie w domu modlitwy w Zagórzu. Do klasztoru kapucynów w Wołczynie został skierowany 1 lipca 2016 roku. I właśnie tutaj pozostał już do końca życia. Nie ograniczał się przy tym jedynie do odprawiania mszy czy posługi w konfesjonale. Był m.in. opiekunem miejscowej wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, a także grupy AA „Nowy Dzień”.

Po dziesięciu latach obecności w Wołczynie brat Karol stał się dla wielu mieszkańców kimś znacznie więcej niż jednym z zakonników miejscowego klasztoru

„Przez wiele lat służył mieszkańcom Wołczyna, niosąc im wiarę, nadzieję i dobre słowo. Zawsze ciepły, życzliwy, oddany swojej posłudze. Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek, który swoją obecnością i słowem Bożym towarzyszył wielu osobom w ważnych chwilach życia – napisał na Facebooku burmistrz Jan Leszek Wiącek. – Bracie Karolu, dziękujemy Ci za wszystko. Spoczywaj w pokoju”.

Pogrzeb brata Karola Jopka odbędzie się w poniedziałek, 31 sierpnia. O godz. 12.15 w kościele św. Teresy w Wołczynie rozpocznie się różaniec, a o godz. 13.00 odprawiona zostanie Msza święta. Następnie zmarły kapucyn zostanie odprowadzony na cmentarz komunalny.

NA DROGACH



FOT. PSP KLUCZBORK

Wypadek

Samochód dostawczy rozpadł się na pół

Wypadek miał miejsce na drodze krajowej nr 11 w okolicy Kostowa (trasa Kluczbork - Kępno). Samochód dostawczy z nieustalonej przyczyny zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Uderzenie było tak silne, że pojazd został rozerwany na pół.

- Jechał nim tylko kierowca. Pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala - informuje dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kluczborku.

Sławomir Draguła

eprasa.pl ee66038046

OCHRONA ZDROWIA

Na pierwszy ogień pójdzie opolska porodówka. Marszałek przedstawił plan konsolidacji szpitali

Mateusz Majnusz

Nie wszystkie trzy szpitale naraz. Samorząd województwa opolskiego chce rozpocząć konsolidację od Klinicznego Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii przy ul. Reymonta w Opolu. Decyzja ma zapaść już w październiku.



FOT. KOLAŻ MATEUSZ MAJNUSZ

Zarząd województwa ma plan konsolidacji szpitali.

Pracownicy obawiają się zmian, a mieszkańcy pytają, dlaczego samorząd chce łączyć placówki, które nie są zadłużone. Teraz wiadomo już jednak, że wielkiej operacji obejmującej od razu wszystkie trzy szpitale na razie nie będzie. Pierwsza w kolejce jest opolska porodówka przy ul. Reymonta, czyli Kliniczne Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii.

Marszałek Szymon Ogłaza przyznaje, że samorząd celowo podzielił cały proces na etapy. Powód jest prosty: trzy szpitale, o których mówi się w kontekście konsolidacji, mają zupełnie inną specyfikę. Oprócz porodówki przy Reymonta chodzi bowiem także o Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Św. Jadwigi w Opolu przy ul. Wodociągowej oraz Opolskie Centrum Onkologii. - Dzisiaj zajmujemy się wyłącznie Klinicznym Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii, bo poetapowaliśmy sobie ten proces. Robienie wszystkiego naraz w tych trzech bardzo różnych jednostkach byłoby trudne. Onkologia ma swoją specyfikę, podobnie szpital neurologiczny. Ustaliliśmy więc pewien harmonogram działań i na tym etapie skupiamy się wyłącznie na Klinicznym Centrum - mówi marszałek Szymon Ogłaza.

- Czekamy teraz na wniosek ze strony Senatu Uniwersytetu Opolskiego, który ma się pojawić w połowie września. Potem decyzję podejmą radni sejmiku na sesji zaplanowanej na 27 października. Wówczas, po dyskusji i przedstawieniu analizy przygotowywanej przez Uniwersytecki Szpital Kliniczny, byłaby szansa, żeby skorzystać z konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Zdrowia - dodaje.

To właśnie termin październikowego głosowania jest dziś niezwykle ważny. Ministerstwo Zdrowia ogłosiło bowiem konkurs dla podmiotów, które zdecydują się na konsolidację. Samorząd województwa chce zdążyć z formalnościami, aby Opolszczyzna mogła w nim wystartować. Stawką są ogromne pieniądze. Łącznie MZ chce przeznaczyć na ten proces w całym kraju ponad 1 mld zł.

- 70 milionów złotych to maksymalna kwota, o którą możemy się ubiegać. Oczywiście będziemy starali się o maksymalną kwotę. Wiemy, co jest punktowane i ta kompleksowość naszego rozwiązania daje naprawdę poważne szanse, żeby myśleć o tym projekcie jako jednym z projektów z czołówki tego konkursu - zaznacza Szymon Ogłaza.

To właśnie pracownicy szpitali najgłośniej wyrażają dziś swoje obawy. Jak podkreślają, nie chcą stracić swojej podmiotowości. Szczególnie że obecnie cały system opieki - od prowadzenia ciąży, przez poród, aż po opiekę neonatologiczną - funkcjonuje w Opolu jako samodzielny i wypracowany przez lata model. Ich zdaniem jest on wzorcowy i może być przykładem dla innych ośrodków w kraju.

Zupełnie inaczej widzi to jednak marszałek.

- Opór wynika z prostej rzeczy. Wszyscy obawiają się zmian. W Polsce nikt nikomu nie ufa. Od samego początku mówiliśmy, że dopiero zaczynamy ten proces, że nic nie jest przesądzone. Jeżeli okaże się, że istnieje jakiekolwiek ryzyko, że na przykład jakiś oddział miałby być zamknięty czy jakiś fragment działalności miałby być zlikwidowany, to tego po prostu nie zrobimy. Ja to gwarantuję - deklaruje Szymon Ogłaza.

Marszałek podkreśla, że konsolidacja nie jest prowadzona dlatego, że szpitale są zadłużone lub wymagają pilnego ratowania.

- Nie jesteśmy w sytuacji, w której trzeba się konsolidować, bo mamy zadłużone szpitale, które ciążą samorządowi województwa. Tak nie jest. Żaden z naszych szpitali nie jest zadłużony. Właśnie dlatego możemy ten proces przeprowadzać spokojnie, długofalowo i przede wszystkim z myślą o budowie potencjału - dodaje marszałek Szymon Ogłaza.

©℗

STOLICA POLSKIEJ PIOSENKI

Królowa jest tylko jedna. Mural Maryli Rodowicz powstaje na opolskich Chabrach i już cieszy oko

Sławomir Draguła

Mural Maryli Rodowicz powstaje na ścianie jednego z bloków na opolskich Chabrach. Oficjalne odsłonięcie dzieła zaplanowane jest na połowę września. W wydarzeniu weźmie udział Maryla Rodowicz.



FOT. SŁAWOMIR DRAGUŁA

Mural Maryli Rodowicz. Praca na rusztowaniu wre.

Maryla Rodowicz jest jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych postaci polskiej sceny muzycznej, od lat nierozerwalnie związanej z Krajowym Festiwalem Polskiej Piosenki w Opolu. Jej występy na scenie opolskiego amfiteatru na stałe zapisały się w historii wydarzenia, a sama artystka przez lata zyskała miano jednej z jego największych ikon.

Teraz miasto postanowiło upamiętnić wielką artystkę muralem. Jej olbrzymi portret powstaje na ścianie budynku przy ul. Chabrów 153–159. Lokalizacja to nie przypadek.

- Chabry to jedno z największych osiedli mieszkaniowych w Opolu, położone niedaleko centrum miasta. Nazwa dzielnicy nawiązuje do krajobrazu, który niegdyś dominował w tej części Opola – rozciągały się tu błękitne pola chabrów. To wyjątkowa „kwiatowa" część miasta, w której znajdują się m.in ulice Maków, Konwalii, Niezapominajek i Jaśminów. Kwiatowy kontekst doskonale współgra z wizerunkiem Maryli Rodowicz, której sceniczna estetyka od lat kojarzy się z kolorem, kwiatami i niezwykłą ekspresją - informuje Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola.

Za projekt muralu odpowiada Ola Osadzińska – uznana ilustratorka, dyrektorka artystyczna i kuratorka, której prace publikowane były m.in na łamach magazynów „Elle", „Glamour", „Wysokie Obcasy", „Przekrój" i „Twój Styl". Co ważne, Ola Osadzińska współpracowała już z Marylą Rodowicz. Jest bowiem autorką okładki albumu artystki „Ach świecie...".

Praca na rusztowaniu wre i lada dzień się zakończy. Każdy, kto przechodzi ul. Chabrów, może już podziwiać dzieło. A Wam jak się podoba? Przypomnijmy, że mural maluje opolska grupa artystyczna „Murki". Oficjalne odsłonięcie malowidła zaplanowane jest na połowę września. W wydarzeniu weźmie udział Maryla Rodowicz.

Trasa Muzycznych Murali jest jedną z turystycznych atrakcji Opola. Od 2020 roku na ścianach budynków powstają wielkoformatowe wizerunki artystów związanych z Krajowym Festiwalem Polskiej Piosenki. Obecnie trasę tworzy sześć murali, które są nie tylko formą upamiętnienia wybitnych muzyków, ale także jedną z rozpoznawalnych atrakcji Opola.

Pierwsze dzieło autorstwa Bruna Neuhamera powstało w 2020 roku i przedstawia Annę Jantar - gwiazdę polskiej sceny muzyczne. Potem powstało jeszcze pięć murali. Teraz dołączy do nich mural przedstawiający Królową Polskiej Piosenki.

REKLAMA 0011557168



eprasa.pl ee66038046

NIEZWYKŁY PODRÓŻNIK

Pedałuje z Nordkapp do Lizbony i trafił do Czapli. Brazylijski podróżnik nocował pod Kluczborkiem

Milena Zatylna

Wyruszył z północnych krańców Norwegii, a przed Bożym Narodzeniem chce dotrzeć do Lizbony. Za sobą ma dziesiątki krajów, tysiące kilometrów i niezwykłe wyprawy. Tym razem 69-letni Brazylijczyk José Castro przemierza Europę napędzanym siłą mięśni pojazdem, by pomagać dzieciom chorym na nowotwory. Na trasie jego wielkiej podróży zupełnie niespodziewanie znalazły się Czaple pod Kluczborkiem.



FOT. FB SOŁECTWO CZAPLE

69-letni Brazylijczyk Jose Castro przemierza Europę pojazdem napędzanym siłą mięśni. Po drodze trafił do Czapli Starych.

– Przy świetlicy spotkaliśmy się ze znajomymi na ognisku. Zauważyliśmy mężczyznę, który przejeżdżał niezwykłym wehikułem z powiewającą flagą Brazylii – relacjonuje Mariusz Wilman, sołtys Czapli. - Zapytał, czy może u nas przenocować. Oczywiście się zgodziliśmy. A przy okazji ugościliśmy go. Wówczas opowiedział nam swoją nieprawdopodobną historię.

Okazało się, że nieznajomym jest José Geraldo Castro, brazylijski dziennikarz, fotograf, działacz społeczny i ekologiczny oraz podróżnik. Jego przygoda zaczęła się jeszcze w 1981 roku. Wtedy postanowił wyruszyć rowerem z Brazylii do Hiszpanii, aby dotrzeć na piłkarskie mistrzostwa świata w 1982 roku.

Na tej jednej wyprawie się nie skończyło. Przez kolejne dekady Castro odwiedził 78 krajów na pięciu kontynentach, a na rowerze i innych pojazdach napędzanych siłą mięśni pokonał około 145 tys. kilometrów. Podróżował przez kraje ogarnięte wojnami domowymi, zetknął się z głodem i biedą w Afryce oraz życiem uchodźców.

Jego wyprawy z czasem przestały być wyłącznie sposobem na poznawanie świata. Castro zaczął wykorzystywać je do zwracania uwagi na problemy społeczne i ekologiczne. W 1985 roku przemierzał Japonię na dziecięcym rowerku, nagłaśniając dramat dzieci w Etiopii. W kolejnych latach podejmował wyprawy poświęcone m.in. ochronie oceanów oraz sytuacji osób z niepełnosprawnościami.

Jedną z najbardziej niezwykłych podróży rozpoczął w 2008 roku. Z Paryża ruszył w stronę Johannesburga specjalnym pojazdem będącym połączeniem roweru i gokarta. Trasa prowadziła przez Europę i Afrykę, a do pokonania miał około 17 tys. kilometrów.

7700 kilometrów dla chorych dzieci

Obecna wyprawa nosi nazwę „Kilometers of Hope" – „Kilometry Nadziei". Podróżnik porusza się niewielkim gokartem napędzanym pedałami. Jedzie z prędkością 5 km/h. Zwykle pokonuje około 50 kilometrów dziennie.

Podróż rozpoczęła się 10 maja z Nordkapp w Norwegii. Castro wyruszył spod pomnika Dzieci Świata, a jego celem jest Lizbona. Do pokonania ma około 7700 kilometrów. Metę zaplanował symbolicznie na 25 grudnia.

Tym razem Brazylijczyk zbiera pieniądze dla organizacji pomagających dzieciom z chorobami nowotworowymi w Ukrainie i Republice Południowej Afryki.

W przedsięwzięcie zaangażowany jest Lions Club. Castro nie przyjmuje pieniędzy bezpośrednio od spotykanych ludzi – zachęca do wpłat poprzez oficjalną zbiórkę.

Polska jest jednym z państw na europejskiej trasie Brazylijczyka. Wcześniej przejechał m.in. przez Norwegię, Finlandię, Estonię, Łotwę i Litwę.

W naszym kraju odwiedził m.in. Suwałki, Warszawę i Lublin. Z Warszawy skierował się również do miejsc związanych z Janem Pawłem II.

– Dowiedział się, gdzie mieszkał papież. Z Warszawy obrał kierunek na Wadowice. Z Wadowic pojechał na Jasną Górę, do Częstochowy, a z Częstochowy wyruszył w stronę Wrocławia. I akurat wtedy trafił do nas, na Czaple – relacjonuje Mariusz Wilman.

W Czaplach José Castro nie dostał hotelowego pokoju ani oficjalnego powitania. Dostał za to coś, co podczas takiej wyprawy może być znacznie cenniejsze – spontaniczną gościnność.

Najpierw mieszkańcy zaprosili go na wspólne ognisko. Siedząc razem przy świetlicy, słuchali opowieści Brazylijczyka o jego podróżach po świecie. Na tym pomoc się nie skończyła.

– Następnego dnia zaprosiłem go do siebie na śniadanie – mówi Mariusz Wilman.

Mieszkańcy zadbali również o to, aby podróżnik miał co zabrać ze sobą w dalszą drogę.

– Każdy mu coś przywiózł. Jakieś pomidorki, czekoladę, bułki, by miał prowiant na dalszą podróż – opowiada sołtys.

Po odpoczynku podróżnik znów ruszył swoim niezwykłym pojazdem w dalszą trasę. Z Czapli kierował się przez Bierutów w stronę Wrocławia. W planach miał również Poznań. Później trasa ma prowadzić przez Niemcy, Holandię, Belgię, Francję i Hiszpanię aż do Portugalii.

Do Lizbony ma dotrzeć na Boże Narodzenie.

INWESTYCJE

W Opolu powstaną dwie potężne fabryki. Prace już ruszają

Sławomir Draguła

Zapowiedzi inwestycji w strefie ekonomicznej w Opolu-Wrzoskach sięgają już prawie 10 mld złotych, a wciąż są tam dziesiątki hektarów terenów przygotowanych pod budowę kolejnych firm.

Takie są fakty. Strefa ekonomiczna przy ul. Północnej, która jest częścią Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej INVEST-PARK, powoli się zapełnia. Powstaje tam właśnie fabryka robotów, dań gotowych oraz hala produkcyjno-magazynowa.

Ruch rozpoczął się też na terenach inwestycyjnych w Opolu-Wrzoskach. Tam ruszyła już budowa fabryki opon koreańskiej firmy Kumho Tire. Buldożery równają teren, trwają roboty ziemne, doprowadzane są media, budowane instalacje podziemne.

- Wartość inwestycji to 2,2 miliarda złotych, zatrudnienie w nowej fabryce znajdzie około 400 osób - informuje Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola.

Start produkcji planowany jest na koniec 2028 roku. Hale produkcyjne, które powstaną w pierwszym etapie w Opolu będą miały powierzchnię ok. 140 tys. metrów kwadratowych.

Przypomnijmy. Koreańska firma produkująca opony samochodowe wylicytowała wiosną 8,5-hektarowy teren w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej „INVEST-PARK w Opolu-Wrzoskach za 10 mln złotych. To największa w historii miasta jednorazowa sprzedaż terenu.

Opolska fabryka koreańskiej firmy Kumho ma być najnowocześniejszym zakładem w grupie. W pierwszym etapie Koreańczycy zamierzają produkować u nas 6 mln sztuk opon rocznie. Powstawać tu będzie ogumienie premium. Firma już dziś jest partnerem wielu europejskich marek w tym BMW, Mercedesa, Volkswagena oraz Ferrari, no i oczywiście Hyundaia i Kii.



FOT. SŁAWOMIR DRAGUŁA

Dwie wielkie fabryki mają powstać w najbliższym czasie w strefie inwestycyjnej w Opolu - Wrzoskach.

Druga wielka inwestycja zapowiadana w Opolu-Wrzoskach to budowa fabryki zaawansowanych materiałów do baterii EV firmy Ascend Elements. Tutaj roboty jeszcze nie ruszyły, ale na terenie, gdzie ma powstać, pojawiły się już olbrzymie banery informujące o tym.

- „Ascend Elements inwestuje tutaj. Produkcja zaawansowanych materiałów do baterii EV" - możemy przeczytać na plakatach.

Pracę ma w niej znaleźć 200 osób.

Przypomnijmy, że z tą inwestycją wiązało się spore zamieszanie. W maju pojawiły się niepokojące informacje, że budowa fabryki stanęła pod znakiem zapytania. Wszystko przez kłopoty finansowe firmy. Jednak 1 czerwca Ascend Elements podpisał umowę na zakup działki pod inwestycję w Opolu-Wrzoskach. Na terenie o powierzchni 44-hektarów ma powstać nowoczesna inwestycja za około 7 miliardów złotych! Teraz pojawiły się banery informujące o tym, że fabryka powstanie.

Zapowiedzi inwestycji w strefie ekonomicznej w Opolu-Wrzoskach sięgają już prawie 10 mld złotych, a wciąż są tam dziesiątki hektarów terenów przygotowanych pod budowę kolejnych firm.

eprasa.pl ee66038046

OBOWIĄZKI GMIN

Nowe zasady opieki nad seniorami. Jakie zmiany dla podopiecznych przyniosły nowe przepisy

Marcin Żukowski

Od 5 sierpnia obowiązują nowe przepisy dotyczące usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania. Opiekunki muszą spełnić dodatkowe wymagania, a ośrodki pomocy społecznej mają monitorować jakość świadczonej pomocy.



FOT. PIXABAY.COM

Dla ośrodków część nowych obowiązków nie jest całkiem nowa.

Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej wprowadziła nowe zasady dotyczące usług opiekuńczych organizowanych przez gminy. Chodzi o pomoc świadczoną osobom starszym, chorym czy niesamodzielnym, m.in. przy codziennych czynnościach, zakupach, przygotowywaniu posiłków czy czynnościach higienicznych.

Jednym z pierwszych terminów, o których muszą pamiętać osoby wykonujące takie usługi, jest 5 września. Dotychczasowe opiekunki mają do tego czasu złożyć oświadczenie o zdolności psychofizycznej do świadczenia usług. Kolejnym obowiązkiem będzie ukończenie szkolenia z zakresu pierwszej pomocy – termin w tym przypadku upływa 5 listopada.

Zmiany dotyczą jednak przede wszystkim osób świadczących opiekę oraz organizacji systemu. Dla seniorów i innych osób korzystających z usług opiekuńczych nie oznacza to rewolucji.

W Opolu Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie nie zatrudnia opiekunek bezpośrednio. Zleca wykonywanie konkretnych usług opiekuńczych Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi oraz Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej. To te organizacje odpowiadają za skompletowanie wymaganych obecnie dokumentów.

– Teraz zakres wsparcia jest doprecyzowany. Co ważne, dla świadczeniobiorców, czyli osób objętych opieką, nic się nie zmienia. Nie wiąże się to z żadnymi dodatkowymi opłatami ani zmianą opiekunów – wyjaśniono nam w MOPR w Opolu.

Nowe przepisy wprowadzają również obowiązek monitorowania i oceny jakości usług przez gminy. Chodzi o to, by sprawdzać, czy pomoc odpowiada potrzebom osoby korzystającej ze wsparcia.

Jak wygląda to w praktyce? Leszek Krzyżanowski, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Praszce, podkreśla, że dla lokalnych ośrodków część nowych obowiązków nie jest niczym zupełnie nowym.

– W naszym otoczeniu jest wiele osób, które wymagają wsparcia w codziennych sprawach. Robimy wszystko, aby taka osoba miała zapewnioną pomoc – od usług pielęgnacyjnych po robienie zakupów – mówi Leszek Krzyżanowski.

– Raz na pół roku będziemy musieli sprawdzić, czy ta jakość usług jest odpowiednia dla osoby objętej opieką. Zapytamy nie tylko tę osobę, ale też najbliższe otoczenie tej osoby. Dla nas to akurat nie jest żadna nowość, jako OPS taki monitoring przeprowadzaliśmy już wcześniej – wyjaśnia kierownik OPS w Praszce.

Nowe przepisy mają więc przede wszystkim ujednolicić standardy i zwiększyć bezpieczeństwo osób korzystających z usług opiekuńczych. Z perspektywy seniora czy osoby niesamodzielnej najważniejsza informacja jest jednak uspokajająca: sama zmiana przepisów nie oznacza konieczności ponownego organizowania opieki, dodatkowych opłat ani automatycznej wymiany opiekunki.

©℗

REKLAMA

0011559527

Boję się deszczu. Dwa lata po powodzi wciąż czekamy na bezpieczeństwo

Kiedyś szum deszczu usypiał mnie do snu. Dziś, gdy niebo szarzeje, serce bije szybciej. Dobrze poznałem ten stan – to lęk. Lęk, który towarzyszy wielu mieszkańcom dotkniętego powodzią regionu. Nie mija, choć od września 2024 roku minęły już prawie dwa lata. Nie mija, bo pamięć wody jest trwalsza niż świeże tynki w osuszonych i wciąż remontowanych domach. Każda zapowiedź długotrwałych opadów i każdy wzrost poziomu rzek przywołują wspomnienia tamtych dni.





Między 12 a 15 września 2024 roku nasz region przeżył jedną z największych katastrof naturalnych ostatnich dziesięcioleci. Niż genueński „Boris" przyniósł opady niespotykane od lat, a rzeki, z Nysą Kłodzką na czele, w krótkim czasie zmieniły się w niszczycielski żywioł. Przekroczenia stanów alarmowych liczono nie w centymetrach, lecz w metrach.

Pamiętamy nie tylko ołowiane niebo i nieustanny deszcz. Pamiętamy również niepokój i pytania, które zadawaliśmy sobie w dniach poprzedzających powódź. Czy system ochrony przeciwpowodziowej jest przygotowany? Czy zbiorniki retencyjne dysponują odpowiednią rezerwą? Czy wykorzystano wszystkie dostępne możliwości, aby zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców?

Wody Polskie przedstawiają własną ocenę działań podjętych przed nadejściem fali powodziowej. Mieszkańcy mają jednak prawo oczekiwać niezależnej i rzetelnej odpowiedzi na pytanie, czy system zarządzania wodami w dniach poprzedzających kulminację opadów działał optymalnie i czy można było zrobić więcej, aby ograniczyć skalę strat.

Dla nas nie są to abstrakcyjne rozważania. Na ścianach naszych domów pozostały ślady wody. W pamięci pozostały pośpiech, strach i widok opuszczanego domu oraz świadomość, że za chwilę zaleje go mętna, brudna woda. Potem przyszły długie miesiące życia w wynajętych mieszkaniach, kosztowne remonty i codzienna walka o odzyskanie poczucia bezpieczeństwa. Dlatego chcemy mieć pewność, że doświadczenie września 2024 roku nie zostanie jedynie wspomnieniem. Musi stać się lekcją, z której wyciągnięto konkretne wnioski i która przełożyła się na realne działania zwiększające bezpieczeństwo mieszkańców.

■ Dwa lata po powodzi. Co się zmieniło?

Po katastrofie rozpoczęto prace nad rozwiązaniami prawnymi i inwestycyjnymi mającymi zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców. Wprowadzono przepisy ułatwiające usuwanie skutków powodzi, zapowiedziano nowe inwestycje oraz działania związane z modernizacją systemu ochrony przeciwpowodziowej.

Wiele nadziei mieszkańcy wiążą z planowaną budową zbiornika Kamieniec Ząbkowicki. Historia tej inwestycji sięga końca ubiegłego wieku. Po powodzi z 1997 roku przesiedlono mieszkańców miejscowości Pilce i rozpoczęto przygotowania do budowy zbiornika, jednak z inwestycji ostatecznie zrezygnowano. Powódź z 2024 roku pokazała, że zaniechanie tej inwestycji wymagało ponownej oceny, dlatego w październiku 2025 roku podpisano umowę na opracowanie dokumentacji projektowej zbiornika Kamieniec Ząbkowicki. W maju 2026 roku Wody Polskie podpisały aneks rozszerzający zakres prac projektowych, m.in. o aktualizację Studium Wykonalności oraz przygotowanie rozwiązań przeciwpowodziowych dla Białej Lądeckiej. Mieszkańcy mają prawo pytać: jaki jest dziś rzeczywisty harmonogram tej inwestycji, kiedy zakończy się etap projektowy i kiedy faktycznie rozpocznie się budowa obiektu, który ma zwiększyć bezpieczeństwo całego regionu?

Podobne pytania dotyczą planowanego wału przeciwpowodziowego dla Paczkowa, bo jeżeli realizacja tej inwestycji uzależniona jest od powstania zbiornika Kamieniec Ząbkowicki, oznacza to, że bezpieczeństwo mieszkańców nadal pozostaje związane z projektami znajdującymi się na etapie dokumentacji.

■ Wykupy nieruchomości – życie w zawieszeniu

Szczególnie bolesną sprawą pozostają wykupy nieruchomości przeznaczonych pod przyszłe inwestycje przeciwpowodziowe lub znajdujących się na terenach szczególnie zagrożonych powodzią. W Paczkowie część nieruchomości została już wyceniona przez rzeczoznawców majątkowych, jednak właściciele nadal oczekują na konkretne terminy podpisania umów. Ludzie żyją dziś w stanie zawieszenia – nie wiedzą, czy mają remontować swoje domy, inwestować w nie kolejne oszczędności, czy przygotowywać się do przeprowadzki.

Czy można budować poczucie bezpieczeństwa na niejasnych terminach i wielomiesięcznym oczekiwaniu? Ludzie mają prawo wiedzieć, jakie decyzje zostaną podjęte i kiedy. Wykup ma być przecież jednym z narzędzi zwiększania bezpieczeństwa mieszkańców, a nie kolejnym źródłem wieloletniej niepewności.

Pamiętamy dobro

Pamiętamy wszystkich, którzy nieśli nam pomoc – tych, którzy byli blisko, i tych, którzy przyjechali z daleka. Każdy gest miał znaczenie: pomoc przy sprzątaniu, przekazane rzeczy, osuszacze, posiłki, wsparcie finansowe, dobre słowo czy zwykła obecność w najtrudniejszych chwilach. Nie sposób wymienić wszystkich osób, instytucji i organizacji, które wyciągnęły do nas pomocną dłoń. Nie chcemy jednak nikogo pominąć. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli mieszkańcom Paczkowa dotkniętym powodzią, składamy z całego serca podziękowania. To dzięki Wam w najtrudniejszych dniach poczuliśmy, że nie jesteśmy sami.

■ Chcemy odpowiedzi

Dziś nasze domy z zewnątrz często wyglądają już dobrze. Wyremontowane ściany, odnowione elewacje sprawiają wrażenie, że życie wróciło do normy, ale wystarczy kilka dni intensywnego deszczu, aby wróciło pytanie, którego nie potrafimy już od siebie odsunąć: czy tym razem jesteśmy bezpieczni?

Nie chcemy żyć w oczekiwaniu na kolejną powódź. Nie chcemy za każdym razem, gdy rzeka przybiera, zastanawiać się, czy system zadziała, czy zbiorniki będą przygotowane, czy wały wytrzymają i czy ktoś podejmie właściwą decyzję na czas. Chcemy wiedzieć, że doświadczenie września 2024 roku zostało potraktowane jako lekcja, a nie tylko jako tragiczny rozdział w historii naszego regionu. Jako osoby poszkodowane, mieszkające na obszarze objętym oddziaływaniem kaskady zbiorników Topola – Kozielno – Otmuchów – Nysa

■ Pytamy:

- Czy przeprowadzono niezależną analizę działania systemu ochrony przeciwpowodziowej podczas powodzi we wrześniu 2024 roku?
- Kiedy i jakie zmiany zostaną wprowadzone w instrukcjach zarządzania wodą na zbiornikach retencyjnych kaskady Topola – Kozielno – Otmuchów – Nysa?
- Czy dla właścicieli nieruchomości znajdujących się w Paczkowie, na obszarze szczególnego zagrożenia powodzią, gdzie prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi wynosi co najmniej 10%, został opracowany szczegółowy harmonogram wykupu nieruchomości?
- Jaki jest aktualny harmonogram budowy zbiornika Kamieniec Ząbkowicki?
- Kiedy mieszkańcy Paczkowa doczekają się nowych inwestycji przeciwpowodziowych?

Nie pytamy o przeszłość po to, aby szukać winnych. Pytamy o przyszłość, bo dopóki nie zobaczymy realnych zmian, dla wielu z nas deszcz nie będzie już tylko odgłosem natury. Będzie przypomnieniem września 2024 roku, a my nie chcemy już bać się deszczu. Chcemy mieć pewność, że zrobiono wszystko, abyśmy mogli spokojnie patrzeć w niebo.

eprasa.pl ee66038046

FOKUS

• **W poniedziałek** benzyna 95 ma kosztować najwyżej 6,64 zł za litr, a diesel 7,31 zł. To ostatni dzień obowiązywania pakietu CPN

POLITYKA

Piesiewicz aresztowany. Prawica w potrzasku, a rząd mówi: sprawdzam

Afera Zondacrypto to „gorący kartofel" w rękach polskiej prawicy. Ta próbuje dystansować się od sprawy, ale padają już wzajemne oskarżenia między dawnymi partyjnymi kolegami

Dorota Kowalska

Prawica ma problem, i to spory. Radosław Piesiewicz, szef PKOl, który swoją karierę zawdzięcza Jackowi Sasinowi, jednemu z najważniejszych ludzi w Prawie i Sprawiedliwości, został tymczasowo aresztowany.

Zatrzymanie i aresztowanie Piesiewicza to spory kłopot dla polskiej prawicy. I nie tylko dlatego, że to za rządów Zjednoczonej Prawicy zrobił oszałamiającą karierę dzięki protekcji Jacka Sasina, z którym zna się od lat. Także dlatego, że prawica nie przyłożyła ręki do uregulowania rynku kryptowalut, głosowała przeciw odrzuceniu weta prezydenta, który blokował wprowadzenie zmian w tym obszarze – teraz okazuje się jednak, że sprawa może mieć drugie dno.

Już od wielu miesięcy wiadomo, że na przełomie października i listopada 2025 roku, miesiąc przed głosowaniem weta prezydenta w sprawie regulacji rynku kryptowalut, Przemysław Kral, prezes zarządu giełdy kryptowalutowej Zondacrypto, dokonał wpłat na rzecz dwóch fundacji: 450 tys. zł wpłacono Fundacji Instytut Polski Suwerennej Zbigniewa Ziobry. Część z tych środków przeznaczono na obrońców Dariusza Mateckiego i księdza Michała Olszewskiego. Inna spółka związana z Zondacrypto i Kralem, Expofer Servis House, zrealizowała transakcję na rzecz fundacji posła Przemysława Wiplera, polityka Konfederacji. Zondacrypto była także głównym sponsorem imprezy prawicowych działaczy – CPAC. W trakcie kampanii prezydenckiej najważniejszymi jej uczestnikami byli prezydenci Andrzej Duda i Karol Nawrocki.



FOT. LUCYNA NENOW

Katowicki sąd zdecydował o trzymiesięcznym areszcie dla Radosława Piesiewicza

Teraz wychodzi na jaw, że z Przemysławem Kralem spotkał się nie tylko Janusz Kowalski, były polityk PiS, ale i Michał Moskal, były szef gabinetu politycznego Jarosława Kaczyńskiego i dyrektor Biura Prezesa PiS, członek sejmowej Komisji Cyfryzacji. Obaj panowie po tych spotkaniach mocno uaktywnili się w temacie kryptowalut i wnosili do ustawy regulującej ten rynek poprawki będące bardzo na rękę Kralowi. Ten inwestował nie tylko w prawicowych polityków, ale i prawicową telewizję Republika. Starał się być przy tym pomocny także dla uciekinierów – w piątek TVN24 i WP ujawniły, że próbował załatwić pobyć w Dubaju Marcinowi Romanowskiemu, byłemu wiceministrowi sprawiedliwości, jednemu z najbliższych współpracowników Zbigniewa Ziobry, który od miesięcy ukrywa się przed polskim wymiarem sprawiedliwości. Dzisiaj te fakty są bardzo nie na rękę prawicowym politykom, którzy odcinają się od Przemysława Krala, giełdy kryptowalut i Radosława Piesiewicza.

Mateusz Morawiecki przekonywał, że już wiele miesięcy temu ostrzegał swoich politycznych kolegów przed giełdą Zondacrypto, zaś między nim a Jarosławem Kaczyńskim doszło do spięcia w mediach społecznościowych.

Widać, że prawicę dzieli afera Zondacrypto, a przed nami kolejne jej odsłony. Wiadomo, że w śledztwie nastąpił przełom: do prokuratury zgłaszają się kolejni świadkowie, którzy chcą zeznawać. Przemysław Kral, w nadziei na łagodniejszy wyrok, podjął ze śledczymi współpracę, a ponoć wszystkie rozmowy, także z politykami prawicy, nagrywał, więc nie wiadomo, jakie jeszcze nazwiska wypłyną w tej historii. Mówi się, że spać spokojnie nie mogą także osoby w otoczeniu prezydenta Karola Nawrockiego, który już trzy razy wetował ustawę mającą uregulować rynek krytpowalut w Polsce.

W obliczu tych wszystkich informacji premier Donald Tusk zwrócił się do marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego o ponowne głosowanie weta prezydenckiego w sprawie kryptowalut. Rząd po raz kolejny mówi: sprawdzam.

UKRAINA

Uroczystości pogrzebowe na Wołyniu

Karolina Wrońska

Na Wołyniu w północno-zachodniej Ukrainie w niedzielę odbyły się uroczystości pogrzebowe szczątków 55 Polaków, ofiar zbrodni wołyńskiej z Ostrówek i Woli Ostrowieckiej. Zostały one ekshumowane na przełomie lipca i sierpnia.

W uroczystościach uczestniczyły rodziny pomordowanych i przedstawiciele władz. Obecni byli m.in.: wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski, minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska i zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski. – To jest naprawdę ważny dzień dla Polski – powiedział dziennikarzom. Stronę ukraińską reprezentował m.in. wiceminister kultury Iwan Werbycki. – Tragedia wołyńska to trudna, smutna i tragiczna część naszej historii. Dla nas ważne jest, aby pamiętać o tych wydarzeniach, gdyż jest to dla nas lekcja na przyszłość – oświadczył. PAP

GDAŃSK

Medale Wolności Słowa przyznane na gali w Gdańsku

Karolina Wrońska

Siostra Małgorzata Chmielewska, Leszek Jażdżewski, Natalia Panczenko to laureaci Medalu Wolności Słowa. Specjalne wyróżnienie otrzymał Andrzej Poczobut.

Siostra Małgorzata Chmielewska z Fundacji Domy Wspólnoty Chleb Życia została laureatką Medalu Wolności Słowa w kategorii Instytucja; w kategorii Media uhonorowano Leszka Jażdżewskiego, a w kategorii Obywatelka medal otrzymała Natalia Panczenko. Specjalny Medal Wolności Słowa otrzymał dziennikarz Andrzej Poczobut, który przez ponad pięć lat był więziony na Białorusi. Wręczenie medali odbyło się w piątkowy wieczór w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. – Był laureatem pierwszej edycji Medalu Wolności Słowa w kategorii Media. Nie mógł go wówczas odebrać, bo za wierność prawdzie płacił własną wolnością – mówiła Weronika Mirowska, prezeska fundacji Grand Press. PAP

KRÓTKO

Szczecin

46 lat temu podpisano Porozumienie Szczecińskie

46 lat temu, 30 sierpnia 1980 roku, w świetlicy Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego władze komunistyczne podpisały porozumienie z przedstawicielami strajkujących załóg regionu, co zakończyło strajki na Pomorzu Zachodnim. Dokument, który przeszedł do historii pod nazwą Porozumienia Szczecińskiego, w pierwszym punkcie mówił o powołaniu samorządnych związków zawodowych. W Szczecinie pierwszy strajk rozpoczął się 18 sierpnia w Stoczni Remontowej „Parnica". Tego samego dnia do protestu dołączyły dwa wydziały Stoczni im. Warskiego oraz stoczniowcy z „Gryfii". Wobec rozszerzającej się fali protestów władze komunistyczne zdecydowały się na podjęcie negocjacji. Następnego dnia po zawarciu Porozumienia Szczecińskiego w sali BHP Stoczni Gdańskiej wicepremier Mieczysław Jagielski oraz Lech Wałęsa podpisali porozumienie pomiędzy Komisją Rządową a MKS, reprezentującym już około 700 zakładów z całej Polski. **PAP**

Warszawa

Nie żyje Andrzej Wielowieyski

Zmarł Andrzej Wielowieyski – polityk, działacz katolicki, prawnik, jeden z założycieli Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, działacz opozycji demokratycznej, kawaler Orderu Orła Białego. Miał 98 lat. O jego śmierci poinformowała w niedzielę redakcja „Więzi", z którą przez wiele lat był związany. W czasach PRL należał do opozycji demokratycznej, doradzał m.in. Lechowi Wałęsie. W wyborach w czerwcu 1989 r. dostał się do Senatu jako kandydat Komitetu Obywatelskiego „Solidarność". **PAP**



FOT. PAP

Są sygnały, iż Rosja szykuje się do eskalacji napięcia. Musimy być przygotowani na różne ewentualności i z całą pewnością te najbliższe 7-8 miesięcy będzie krytyczne

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl ee66038046

REKLAMA
0011568798

ANGIELSKI FRANCUSKI HISZPAŃSKI WŁOSKI PORTUGALSKI

EASY LANGUAGE CENTER

ELC



SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU 2025 W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM w plebiscycie edukacyjnym 2025 nto

ZACZNIJ MÓWIĆ **OD PIERWSZEJ LEKCJI!**

Zapisy na rok szkolny 2026/2027 już trwają

Od 2008 roku pomagamy dzieciom, młodzieży i dorosłym swobodnie porozumiewać się w językach obcych.
Stawiamy na praktyczną naukę, małe grupy i atmosferę, która zachęca do mówienia od pierwszych zajęć.

UCZYMY JĘZYKÓW:
- angielskiego
- francuskiego
- hiszpańskiego
- włoskiego
- portugalskiego

KURSY DLA KAŻDEGO
- dzieci • młodzież
- dorośli • firmy

Oferujemy kursy językowe dopasowane do wieku, poziomu i potrzeb uczestników.

Przygotowujemy również do egzaminu ósmoklasisty oraz matury z języka angielskiego.

SPRAWDŹ SWÓJ ANGIELSKI!
Które zdanie jest poprawne?
A. I have been in London last year.
B. I was in London last year.
C. I have went to London last year.
Prawidłowa odpowiedź: B

A jak wygląda Twój poziom angielskiego?
SPRAWDŹ SWÓJ POZIOM ANGIELSKIEGO
Bezpłatny test poziomujący
ZESKANUJ KOD QR

EASY LANGUAGE CENTER – OPOLE
ZAPISY 2026/2027
Zacznij mówić. **Zacznij już teraz.** Easy Language Center, Opole
✆ **515 100 464** | https://www.szkolajezykowa-opole.pl

eprasa.pl ee66038046

NEPAL/CHINY

Gwałtowna powódź na granicy Nepalu i Chin zabrała ponad 700 osób

Tomasz Dereszyński

Dantejskie sceny miały miejsce podczas nagłej powodzi na granicy Nepalu i Chin. Matka z dwójką dzieci uciekła przed śmiercią. W kataklizmie zginęło co najmniej 700 osób. Oni nie mieli szans w starciu z żywiołem.

Obrazki ze środy, jak ten pokazujący matkę cudem ratującą swe dzieci, są trudne do opisania. Ogrom tragedii na razie nie został oszacowany, ale wiadomo, że straty ludzkie i materialne są kolosalne.

Według bilansu z niedzieli w Nepalu wciąż zaginionych jest 2478 osób, w tym 933 pracowników hydroelektrowni i 589 obcokrajowców. Uratowano ponad 7,5 tysiąca osób.

Lokalne władze w kontrolowanym przez Pekin Tybecie poinformowały, że po chińskiej stronie nadal poszukiwanych jest 546 osób. Wśród nich znajduje się 261 obcokrajowców z 23 państw. Zaginęli m.in. obywatele Nepalu – 104, Indii – 49, Łotwy – 33, USA – 18 oraz Wielkiej Brytanii – 15.

Do tragedii doszło w środę rano w graniczącym z Chinami dystrykcie Rasuwa – w wyniku zerwania się fragmentu lodowca na jednej z himalajskich rzek zeszła wielka lawina błotna. Amerykańska służba geologiczna USGS podała, że osuwisko wywołało wstrząs sejsmiczny o magnitudzie 5,2 oraz doprowadziło do gwałtownych powodzi błyskawicznych, które spłynęły dolinami zarówno po nepalskiej, jak i chińskiej stronie granicy.

Wczoraj wydano ostrzeżenie przed rosnącym poziomem wody w rzece Bhote Koshi. To jeden z dwóch głównych cieków wodnych, którymi w środę przetoczyły się potężne masy wody i spływającego gruzu, pustosząc całe doliny. Na publikowanych przez media nagraniach widać zalane gęstym mułem wioski i miasteczka, w których pozostały tylko pojedyncze zabudowania. Jednocześnie wciąż istnieje groźba wtórnej powodzi.

PAP



FOT. PAP/EPA

W Nepalu wciąż trwają poszukiwania zaginionych. Niektórzy wracają do domów

SZWAJCARIA

Strzelanina podczas imprezy w Schachen w szwajcarskim Aarau

Kazimierz Sikorski

Około godziny 2.30 muzyka na imprezie typu rave nagle ucichła, a chwilę później padły strzały. Następnie ktoś krzyknął: „Wszyscy na ziemię!", po czym uczestnicy zaczęli szukać schronienia – między innymi pod stanowiskiem DJ-a.

Pascal Wenzel, rzecznik prasowy policji kantonu Argowia, przekazał w niedzielę rano na miejscu zdarzenia serwisowi BRK News, że policja dostała zgłoszenie o strzałach krótko po godzinie 2.30. Na miejsce skierowano wówczas znaczne siły policyjne.

Według wstępnych ustaleń do oddania strzałów doszło na obrzeżach toru wyścigów konnych w Schachen. Odbywała się tam impreza w stylu rave. Wenzel nie był jednak w stanie potwierdzić, czy istnieje związek z tym wydarzeniem.

Nie wiadomo jeszcze, czy w wyniku tego zdarzenia ktoś zginął. Nie jest również jasne, kto oddał strzały. Według Wenzela trwa obława na sprawcę. Nie wiadomo, czy napastnik był jeden, czy było ich więcej.

Na miejscu przebywa wielu funkcjonariuszy policji. Obecne są również służby medyczne i straż pożarna.

Według portalu BRK News w akcji bierze udział także śmigłowiec wojskowy Super Puma. Policja apeluje do mieszkańców, aby unikali tego miejsca. W związku z trwającą akcją basen w Aarau pozostanie zamknięty do odwołania.

UKRAINA

Kijów płacze po zabitych, Rosja znów szykuje ataki

Kazimierz Sikorski

Kijów w żałobie i wściekły po rosyjskim ataku. Co najmniej 27 osób zginęło, ponad 40 jest rannych – w tym czworo dzieci.

Zaczęło się od uderzenia rosyjskiego drona w obiekt we wsi Myla, położonej 5 kilometrów na zachód od Kijowa, przy trasie Kijów – Czop. Atak wywołał potężny pożar, po którym nastąpiły eksplozje amunicji. Potem była reakcja łańcuchowa, wybuch po wybuchu min, innej amunicji oraz dronów.

„Byłam w domu, rozmawiałam z dziećmi przez wideokomunikator, kiedy usłyszałam potężną eksplozję" – mówiła portalowi Kyiv Independent mieszkanka okolicy, Stefania Torska. Wybiegła z domu, gdy doszło do eksplozji. Przebrała się, zamknęła dom i wybiegła. Przeszła sto metrów, gdy nastąpił kolejny, niezwykle silny wybuch. „Jak później opisywał to mój wnuk, wyglądało to jak lawa – ogień, masa płomieni wznosząca się wysoko w powietrze" – relacjonowała. „Zrozumiałam, że jeśli zostanę w miejscu, to wszystko spadnie na mnie i spłonę żywcem. Zaczęłam uciekać. Nie wiem, jak udało mi się biec tak szybko, ale ogień dogonił mnie dopiero, gdy byłam już przy własnej bramie".

Natalija Kuzniecowa, lekarka weterynarii z kliniki w Myli, mówiła, że w chwili rozpoczęcia ataku była w pracy. Jej zespół przygotowywał się do pilnego zabiegu chirurgicznego, gdy rozległy się wybuchy, zmuszając personel do udania się do schronu.

„Ściany zaczęły drżeć, a płytki odpadać. Wybuchy przybierały na sile, zaczęły pękać i wypadać szyby w oknach" – mówiła w rozmowie z Kyiv Independent.



FOT. PAP/EPA

Pociski uderzyły w miejscowości Myła w pobliżu Buczy. Uszkodzone zostały także dom opieki oraz budynki prywatne

Nawet po odwołaniu alarmu co chwila słychać było eksplozje i drżenie budynku. Jak się okazało, po drugiej stronie drogi znajdował się skład amunicji.

Prezydent Wołodymyr Zełenski przekazał, że osoby, „które dopuściły do takiej sytuacji, poniosą odpowiedzialność za swoje decyzje".

„Istnieją przepisy: amunicji nie wolno przechowywać w pobliżu domów ani innych budynków mieszkalnych. Zostaną wyciągnięte odpowiednie wnioski" – powiedział Zełenski.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) wszczęła postępowanie karne w związku z rosyjskim atakiem i postępowaniem miejscowych władz. Według SBU w obiekt uderzył rosyjski dron odrzutowy typu Gieran-4.

Premier Serhij Korecki też zażądał pociągnięcia do odpowiedzialności osób winnych incydentu, domagając się śledztwa i „surowej kary" dla sprawców. „Popełnianie tych samych błędów w piątym roku wojny to przestępcze zaniedbanie" – stwierdził Korecki na Telegramie. „Wszyscy odpowiedzialni, bez wyjątku, muszą ponieść surową karę, aby takie sytuacje się nie powtórzyły".

Tymczasem Rosja szykuje się do kolejnych ataków. Ministerstwo obrony Rosji poinformowało w niedzielę o rozpoczęciu przygotowań do zmasowanych ataków na infrastrukturę energetyczną Ukrainy. W komunikacie opublikowanym na Telegramie resort twierdzi, że jest to odpowiedź na ukraińskie ataki na infrastrukturę cywilną i sektor energetyczny w Rosji. Minionej zimy rosyjskie ataki doprowadziły do zniszczenia lub uszkodzenia wielu obiektów infrastruktury energetycznej Ukrainy, powodując długotrwałe przerwy w dostawach prądu i ogrzewania w wielu miastach, w tym Kijowie. PAP

IRAN

Chamenei wzywa do walki z „prawdziwym wrogiem"

Karolina Wrońska

Najwyższy przywódca duchowo-polityczny Iranu Modżtaba Chamenei wezwał kraje Zatoki Perskiej do zidentyfikowania „prawdziwego wroga" i współpracy muzułmanów na całym świecie.

Modżtaba Chamenei w opublikowanym w internecie liście jako wrogów wskazał przywódców USA i Izraela. Wiadomość została opublikowana z okazji rocznicy urodzin proroka Mahometa na kanale Chameneiego w komunikatorze Telegram oraz na jego oficjalnej stronie internetowej. Przywódca Iranu wezwał do „jedności, wspólnej obrony przed wrogami i współpracy między muzułmanami". Dodał, że wrogami „jedności i przyjaźni" krajów muzułmańskich są „przywódcy USA i nielegalnego reżimu syjonistycznego" (Izraela – red.).

Chamenei przejął funkcję najwyższego przywódcy Iranu po swoim ojcu, ajatollahu Alim Chameneim, który zginął 28 lutego w pierwszym dniu wojny USA i Izraela z Iranem. Według niepotwierdzonych doniesień Modżtaba został poważnie ranny w tym ataku. Od początku wojny nie był widziany publicznie, w związku z czym pojawiają się pogłoski o jego śmierci.

IranWire, emigracyjny irański portal działający z Londynu, podał w ostatnich dniach, że od czasu objęcia przez Modżtabę Chameneiego stanowiska najwyższego przywódcy nie spotkał się z nim ani jeden członek rządu. Nie widzieli go też bliscy ani przyjaciele. Ma to być podyktowane względami bezpieczeństwa. PAP

eprasa.pl ee66038046

PROGRAMOWO

G. 19:00

Lombard. Życie pod zastaw

TV Puls

23-letni Adam Kocołowski to student, który organizuje i streaminguje nielegalne walki bokserskie. Kiedy po jednej z nich umiera walczący z Adamem Olek, policja dostaje anonim opisujący, co dzieje się w akademiku. Wściekły Adam jest przekonany, że doniosła jego dziewczyna Dora, w której Olek się podkochiwał i która naciskała na Adama, żeby skończył z tym procederem. Detektyw Babula ma pomysł, jak przeprowadzić akcję pod przykrywką. Andżelika i Mariusz (Dominika Skoczylas, Michał Chorosiński) przeżywają dramat związany z uprowadzeniem przez Noemi i sektę ich synka Igorka. Sytuację komplikują wzajemne oskarżenia, kto zawinił tej sytuacji. Czy miłość do synka i zdrowy rozsądek zwyciężą?

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

W tym odcinku zobaczymy ostatnie pożegnanie Marii Zięby. W dniu pogrzebu wszyscy bliscy zmarłej są bardzo przejęci. Nieoczekiwanie do baru przychodzi kobieta, która była przy Włodku podczas śmierci jego żony. Dorota przynosi perły Marysi, które pozbierała w samolocie. Zięba prosi ją, by została na pogrzebie. Podczas ceremonii kobieta jest pod wrażeniem ilu ludzi wspomina Marię z miłością i czułością... Kiedy zgromadzeni wracają na Wspólną, przy grobie matki pojawia się jej syn Grzegorz. Tymczasem cała rodzina zbiera się na dziedzińcu, by być razem w tym dniu. Jarek przygotowuje seans wspomnień ze zdjęciami rodzinnymi – wszyscy oglądają Marię ze łzami w oczach.



G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Dynamiczne śledztwa, autentyczne wyzwania w codziennej pracy policji i fascynujące wątki prywatne bohaterów – to wszystko w jednym z najbardziej zróżnicowanych regionów Polski, a więc na Górnym Śląsku. Każdy odcinek nowego serialu kryminalnego Telewizji Polsat przedstawia odrębną sprawę kryminalną, osadzoną w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Zadaniem doświadczonego zespołu policjantów jest zwalczanie przestępczości kryminalnej, gospodarczej i narkotykowej – tu liczy się doświadczenie, lokalne społeczności i umiejętność poruszania się w świecie prawa i... bezprawia. W obsadzie występuje m.in. Zbigniew Stryj, Agnieszka Wagner, Mateusz Goławski i Marek Chudziński, Adrianna Izydorczyk, Jakub Wróblewski, Marta Bartczak, Damian Wasilewsk oraz Daniel Roman i Maciej Kaczor.

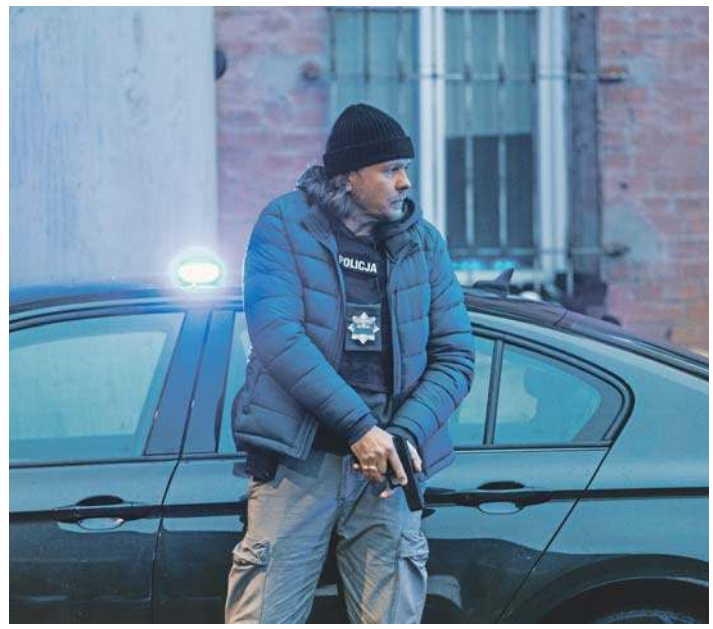

G. 18:00

PIERWSZA MIŁOŚĆ

Polsat



Jesienią w „Pierwszej Miłości" bohaterowie przekonają się, że nie każda druga szansa prowadzi do szczęśliwego zakończenia. Dawne uczucia odżyją z nową siłą, rodzinne więzi zostaną wystawione na najcięższą próbę, a decyzje podjęte pod wpływem emocji będą miały konsekwencje, których nikt nie przewidział. Miłość stanie do walki z obsesją, zazdrością i poczuciem winy. Do Wrocławia powrócą duchy przeszłości, pojawi się nowy przeciwnik naszych bohaterów, a zwykłe, codzienne wybory okażą się trudniejsze niż kiedykolwiek wcześniej. Powrót Pawła (Mateusz Kościukiewicz) na dobre odmienił życie Marysi (Aneta Zając), Kacpra (Damian Kulec) i Julki (Dąbrówka Kruk). Teraz emocje sięgną zenitu, bo Paweł zrobi wszystko, by odbudować relację z córką i odzyskać zaufanie kobiety, którą wciąż kocha... Kinga (Aleksandra Zienkiewicz) szykuje się do rozwodu z Jankiem (Maciej Mikołajczyk) i otwiera się na nową znajomość... Emilka (Anna Ilczuk) będzie próbowała podnieść się po kolejnych życiowych ciosach. Co czeka pozostałych? Odpowiedź na to pytanie przyniosą kolejne emocjonujące epizody.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Rusza kolejny sezon serialu medycznego, a w nim dalsze perypetie ulubionych bohaterek i kolejne ciekawe przypadki. W pierwszym odcinku dr Małgorzata Abratowska robi wszystko, by jak najszybciej doprowadzić do otwarcia bazy pogotowia lotniczego. P. o. dyrektora Łukasz Wroński z niedowierzaniem obserwuje tempo i skuteczność jej działań, a jednocześnie stara się opanować chaos, jaki pozostawiły po sobie rządy dyrektora Streckera. Sam Strecker trafia do szpitala więziennego. Wśród pracowników prawdziwą bohaterką staje się Zyta Orłowicz, której determinacja uratowała szpital przed katastrofą. Marta Galica wróciła do pracy w karetce, ale nie zamierza rezygnować z marzeń. Tymczasem ratownicy zostają wezwani do starych fortów, gdzie podczas poszukiwania skarbów doszło do zawalenia. Pod gruzami utknął mężczyzna.

eprasa.pl ee66038046

KRZYŻÓWKA NR 133

Poziomo:

1) autor szczegółowego opisu znanej osoby,
6) wapienny szkielet mięczaków,
10) największy polski producent sprzętu AGD,
11) brak zaangażowania, bierność,
12) efekt działania, skutek,
13) stała opłata urzędowa,
16) katastrofa na autostradzie,
19) pomieszczenie do hodowli roślin,
24) jedna z bohaterek książek Tove Jansson,
25) miękkie obuwie domowe,
27) była nią Madame Sans-Gene,
28) belgijskie miasto we Flandrii,
29) płonie w kominku, bierwiono,
31) kieliszek wódki dla Niemca,
33) … Toscanini, włoski dyrygent i wiolonczelista,
34) duża blaszana skarbonka, używana do kwestowania,
36) naczynie na płyny przydatne w podróży,
37) wczesna msza w adwencie,
38) cztery …, a piec piąty,
39) leczy choroby układu nerwowego,
40) ocenia występ łyżwiarza figurowego.

Pionowo:

1) gryzoń z rodziny wiewiórkowatych,
2) ozdobny krzew parkowy,
3) zdrowy rozsądek, roztropność,
4) manekin medyczny jak zjawa,
5) książę nie z królewskiego rodu,
6) zastój w gospodarce, stagnacja,
7) mocne włókno z liści agawy,
8) ciastko z kremem jak zamek błyskawiczny,
9) ochronny kolor munduru wojskowego,
14) … Prost, kierowca Formuły 1,
15) rodzaj dmuchawy, ekshaustor,
17) Jorge, autor powieści „Kakao”,
18) wartka w filmie przygodowym,
20) duża kadź w farbiarni,
21) Indianin z książek Karola Maya,
22) pustynny płaskowyż w Ameryce Południowej,
23) niezborność ruchów, bezład,
26) nieudolny gangster z duńskiej komedii,
29) malarz lub grafik,
30) autor powieści, pisarz,
31) roślina o jadalnych pędach,
32) atmosfera spotkania,
35) dowodzony przez szypra.

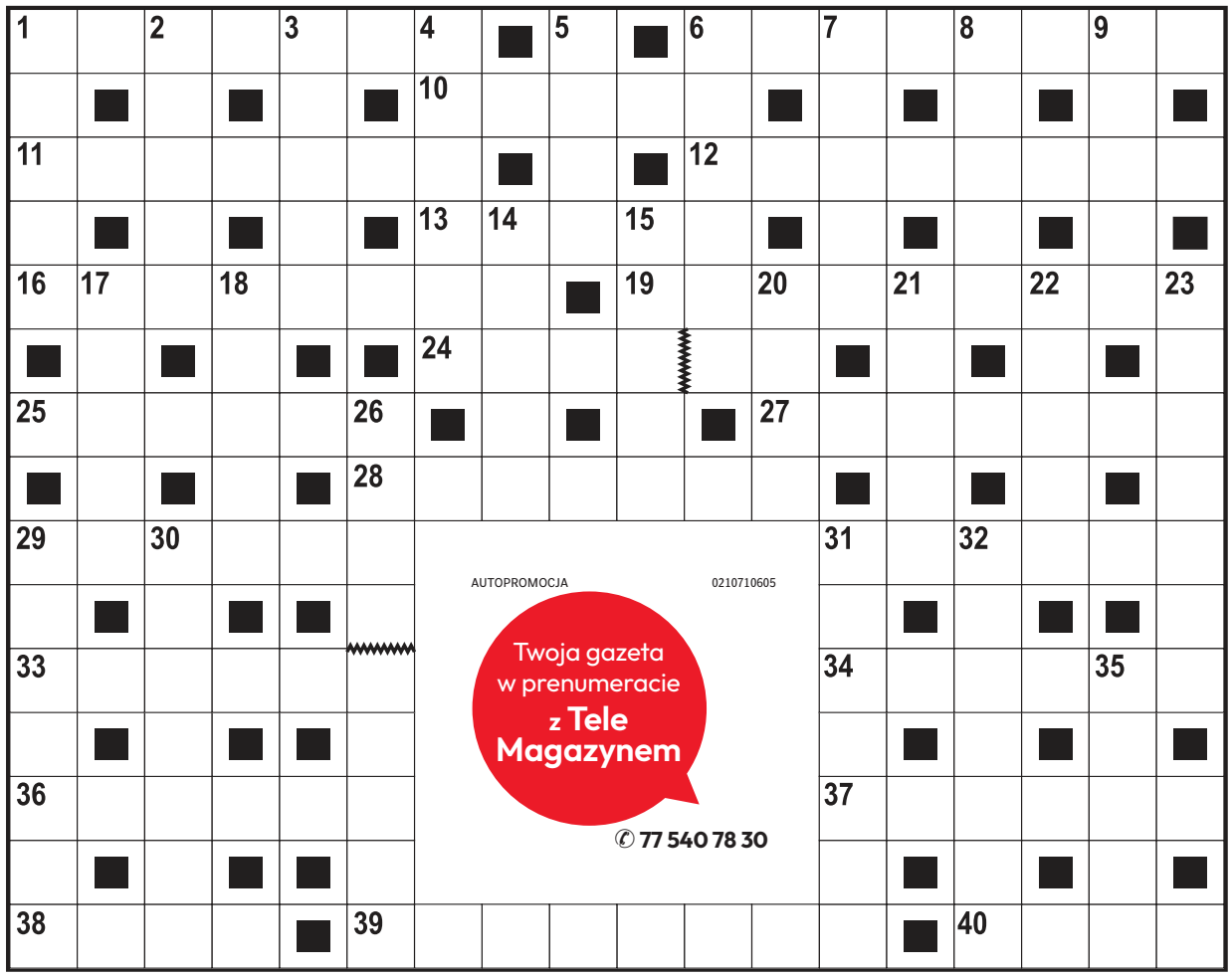

AUTOPROMOCJA 0210710605
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 77 540 78 30

ROZWIĄZANIE NR 132

K	■	V	■	M	O	C	N	A	K	A	R	T	A	■	G	■	M
U	N	I	K	I	■	E	■	L	■	■	O	■	N	I	O	B	E
L	■	V	■	A	L	C	A	T	R	A	Z	■	A	■	N	■	L
O	W	I	E	S	■	O	■	■	A	■	K	O	T	L	I	N	A
M	■	E	■	T	■	R	A	S	Z	K	A	■	O	■	E	■	S
B	A	N	K	O	M	A	T	■	■	I	Z	O	L	A	C	J	A
■	A	■	R	■	I	■	M	E	N	U	■	C	■	N	■	Ó	■
P	R	Z	Y	N	Ę	T	A	■	■	R	O	Z	T	O	C	Z	E
■	O	■	P	■	S							K	■	N	■	W	■
I	N	K	A	S	O							O	B	S	Z	A	R
M	■	A	■	K	■							■	I	■	E	■	A
P	O	R	T	O	S							J	A	Ś	M	I	N
O	■	O	■	P	■							■	Ł	■	S	■	K
R	A	C	J	E	■							■	K	U	T	N	O
T	■	A	■	K	A	P	I	E	L	I	S	K	O	■	A	■	R

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

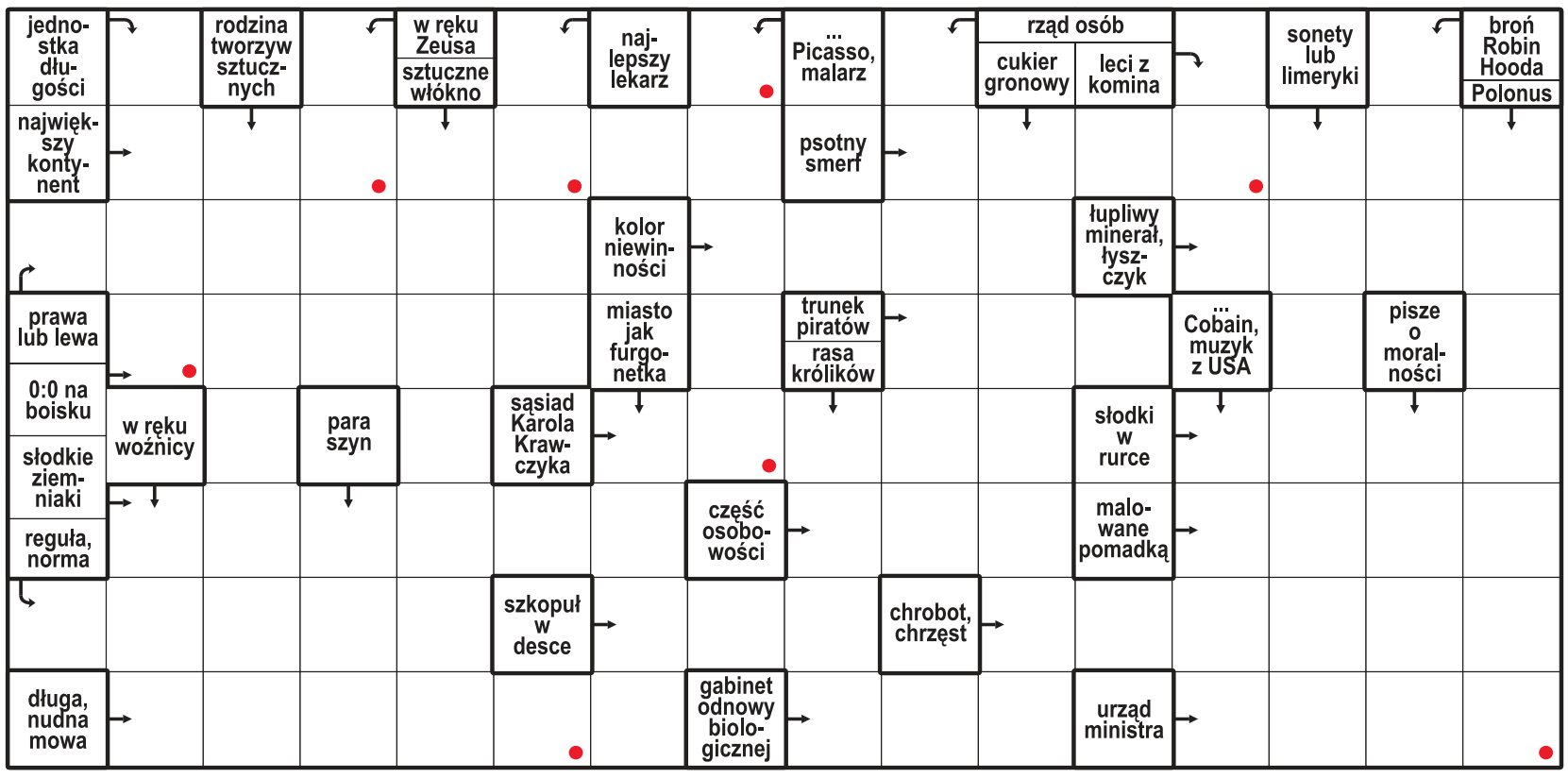

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PRZYRODA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie ruszaj do celu. Horoskop dzienny mówi, że los sprzyja ambitnym. Ale słuchaj też swojej intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Dzień przyniesie dobre wiadomości. Horoskop na dziś radzi nie spieszyć się i doceniać to, co masz.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ważna rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wykazać się otwartością na pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)
Zaufaj dziś swoim przeczuciom. Horoskop dzienny zapowiada, że bliska osoba okaże Ci wsparcie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś to wskazówka, by mądrze ją wykorzystać.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobne sprawy znajdą rozwiązanie. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie przejmować się detalami.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw dziś na harmonię. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa pomoże Ci odzyskać spokój.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwą drogę. Horoskop na dziś radzi nie ignorować żadnych znaków.

Waga (23.09 - 22.10)
Przed Tobą dobra okazja. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że odwaga pomoże Ci ją wykorzystać.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny radzi zrobić jeden ważny krok i nie odkładać planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Niespodziewana wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop na dziś sugeruje postawić na spontaniczność.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zwolnij tempo i zadbaj o siebie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wieczorem czeka Cię miły moment.

eprasa.pl ee66038046

REKLAMA 0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

gratka nto nto.pl naszemiasto.

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

REKLAMA 0011575544

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY TURAWA

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ust. 1, art. 8i oraz art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów:

1) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada, w związku z Uchwałą Nr XVIII/133/2025 Rady Gminy Turawa z dnia 24 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany tego planu (zmiana planu przyjętego uchwałą Nr XXII/138/2013 Rady Gminy Turawa z dnia 7 lutego 2013 r., Dz. Urz. Woj. Opolskiego z 2013 r. poz. 758);
2) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Zawada, w związku z Uchwałą Nr XVIII/134/2025 Rady Gminy Turawa z dnia 24 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany tego planu (zmiana planu przyjętego uchwałą Nr XX/125/2012 Rady Gminy Turawa z dnia 7 grudnia 2012 r., Dz. Urz. Woj. Opolskiego z 2013 r. poz. 163);
3) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru administracyjnego wsi Kotórz Mały i części miejscowości Węgry przy ulicy Węgierskiej, w związku z Uchwałą Nr XIX/142/2025 Rady Gminy Turawa z dnia 24 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany tego planu (zmiana planu przyjętego uchwałą Nr XXXVI/224/2014 Rady Gminy Turawa z dnia 9 października 2014 r., Dz. Urz. Woj. Opolskiego z 2014 r. poz. 2306).

Zmiany planów obejmują wyłącznie część tekstową planów miejscowych. Część graficzna planów, w tym granice i przeznaczenie terenów, pozostaje bez zmian.

Z projektami zmian planów wraz z uzasadnieniami można się zapoznać od dnia 02.09.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Turawa, ul. Opolska 39c, 46-045 Turawa, w godzinach pracy Urzędu lub w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Turawa pod adresem https://bip.turawa.pl/6653/planowanie-przestrzenne.html

Konsultacje społeczne prowadzone będą w terminie od dnia 02.09.2026 r. do dnia 29.09.2026 r. w następujących formach:

1) Zbieranie uwag w terminie od dnia 02.09.2026 r. do dnia 29.09.2026 r.;
2) Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektów, które odbędzie się 10.09.2026 r. od godz. 16:00 do 17:30 w siedzibie Urzędu Gminy Turawa, ul. Opolska 39c, 46-045 Turawa, sala konferencyjna – pokój nr 1.2 (I piętro);
3) Dyżury projektanta, które odbędą się w dniu 10.09.2026 r. w godz. w godz. od 14:45 do 15:45 oraz od 17:30 do 19:00 w siedzibie Urzędu Gminy Turawa, ul. Opolska 39c, 46-045 Turawa, pokój nr 1.15 (I piętro).

Każdy może wnieść uwagi do projektów zmian planów na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Turawa pod adresem: https://bip.turawa.pl/6653/planowanie-przestrzenne.html

Uwagi można składać:

– w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Turawa lub pocztą na adres: Urząd Gminy Turawa, ul. Opolska 39c, 46-045 Turawa,
– w postaci elektronicznej poprzez: e-mail ug@turawa.pl, e-Doręczenia: AE:PL-92689-89105-VEDCV-23, ePUAP: /gminaturawa/SkrytkaESP.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie, na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), zawiadamiam o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektów wszystkich wymienionych wyżej zmian planów miejscowych.

Odstąpienie nastąpiło na podstawie art. 48 ust. 1 w związku z art. 48 ust. 4 i ust. 5 tej ustawy, w uzgodnieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Opolu oraz z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Opolu, stosownie do art. 57 ust. 1 pkt 2 i art. 58 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Decyzję o odstąpieniu poprzedziła analiza uwzględniająca uwarunkowania, o których mowa w art. 49 tej ustawy. Projektowane zmiany stanowią niewielkie modyfikacje obowiązujących planów, mają charakter wyłącznie tekstowy i porządkujący, nie zmieniają przeznaczenia terenów ani nie zwiększają dopuszczalnych parametrów zabudowy. Dla projektów zmian planów nie sporządzono prognoz oddziaływania na środowisko.

Uzgodnienia zawarto w pismach Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu z dnia 17.07.2026 r. oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Opolu z dnia 09.07.2026 r., odpowiednio:

1) dla zmiany planu podjętej uchwałą Nr XVIII/133/2025 – znak WOOŚ.411.3.25.2026.PM i znak NZ.9022.2.16.2026.AS;
2) dla zmiany planu podjętej uchwałą Nr XVIII/134/2025 – znak WOOŚ.411.3.26.2026.PM i znak NZ.9022.2.17.2026.AS;
3) dla zmiany planu podjętej uchwałą Nr XIX/142/2025 – znak WOOŚ.411.3.24.2026.PM i znak NZ.9022.2.15.2026.AS.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Turawa.

WÓJT GMINY TURAWA
/-/ Dominik Pikos

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

MECHANIKA samochodowego oraz diagnostę. Tel. 608 400 086.

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

KIEROWNIK budowy, kosztorysy, odbiory i świadectwa charakterystyki energetycznej. Kierownik Piotr Gaweł - 601 811 913

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Komunikaty

Zamów ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0010981956

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

reklama • ogłoszenie • komunikat • ogłoszenie drobne • artykuł sponsorowany • ogłoszenie rekrutacyjne • przetarg • reklama w NTO

Zamówisz: • e-mailem: reklama@nto.pl • SMS-em – tylko ogłoszenia drobne
Wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów: 693 960 978, 534 902 476, 691 582 692
Uwaga! Telefonicznie ogłoszeń nie przyjmujemy. Cennik, regulamin oraz kontakt znajdziesz na www.nto.pl/reklama

eprasa.pl ee66038046

REKLAMA 0011247382

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

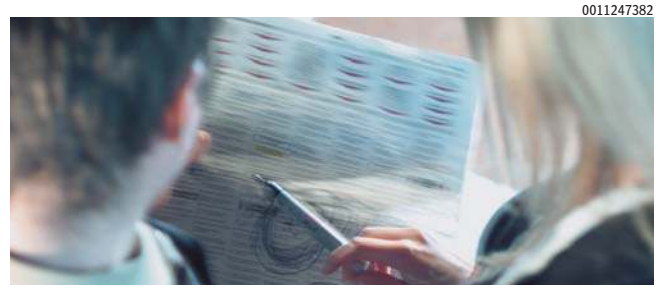

BRZEG

POWIATOWY Urząd Pracy w Brzegu ul. Armii Krajowej 32, tel. 77 444 13 93

KIEROWCA kat. C (K/M) Praca w Janowie i wg zleceń.

KIEROWCA samochodu ciężarowego K/M - przewóz towarów samochodem ciężarowym na terenie całego kraju

LOGOPEDA (K/M) praca w Skarbimierzu-Osiedle.

OPERATOR maszyny K/M - praca w Michałowicach

PRACOWNIK drukarni fleksograficznej K/M - praca w Brzegu

GŁUBCZYCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Głubczycach, ul. Pocztowa 6, tel. 77 485 85 37 w. 253, 77 485 20 37

EMALIERNIK(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 726575246

KUCHARZ(K/M) Wymagane wykształcenie gastronomiczne oraz prawo jazdy i staż pracy rok. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 601730012

OPERATOR urządzeń do produkcji urządzeń mleczarskich(K/M). Wymagana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 603761607

POMOCNICZY robotnik budowlany(K/M) Mile widziane prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 698781466

POZOSTALI ślusarze i pokrewni(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PRACOWNIK biurowy(K/M). Wymagane wykształcenie średnie oraz umiejętność obsługi komputera. Wymagane doświadczenie. Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PRACOWNIK produkcji(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

PRACOWNIK punktu skupu zboża(K/M) Wymagana umiejętność obsługi komputera. Miejsce pracy Kietrz. Tel:697410561

ROBOTNIK budowlany(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz umiejętności ogólnobudowlane i staż pracy. Miejsce pracy w terenie. Tel: 505350194

SPAWACZ(K/M). Wymagane uprawnienia spawacza MAG. Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

SPRZĄTACZKA(K/M). Wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Miejsce pracy Głubczyce- Sady. Tel: 512392087

SPRZEDAWCA(K/M). Miejsce pracy Głubczyce. Forma kontaktu mail: j. machalska@zoo-mar.pl

ŚLUSARZ(K/M)WYMAGANE wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz umiejętność posługiwania się wiertarką, szlifierką, przecinarką i spawarką. Mile widziane doświadczenie na stanowisku ślusarza. Miejsce pracy Nowa Cerekwia. Tel: 791003701, e-mail: biuro@zider.pl

TRAKTORZYSTA(K/M)WYMAGANE prawo jazdy kategorii T. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 697410561

KĘDZIERZYN-KOŹLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Anny 11, tel. 77 4827041-43 w. 113. 140

BARMAN / SPRZEDAWCA (M/K) mile widziane doświadczenie w zawodzie, wysoka kultura osobista(975)

BRUKARZ (M/K) wyk. zawodowe, wymagane doświadczenie, oferujemy kurs na operatora maszyn budowlanych(948)

ELEKTRYK KONSERWATOR (M,K) wyk. zawodowe, uprawnienia SEP elektryczne do 1 kV, wymagane doświadczenie(938)

LOGOPEDA (M/K) wyk. wyższe kierunkowe(982)

MURARZ (M,K,X) doświadczenie zawodowe, umiejętność murowania ścian z różnych materiałów, pożądane prawo jazdy kat. B(963)

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA (M/K) wyk. wyższe pedagogiczne, specjalność: wychowanie przedszkolne(981)

OBCHODOWY URZĄDZEŃ MASZYNOWNI wyk. zawodowe / średnie, gotowość do pracy w systemie czterobrygadowym(977)

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ (M,K) wyk. zawodowe, mile widziane uprawnienia z UDT na wciągniki i wciągarki oraz wózek widłowy(959)

OSOBA DO OBSŁUGI FERMY DROBIU mile widziane wykształcenie zawodowe, punktualność, mile widziane prawo jazdy kat. B(930)

OSOBA ZAJMUJĄCA SIĘ DOCIEPLANIEM BUDYNKÓW mile widziane prawo jazdy kat. B, praca na wysokości(950)

PIELĘGNIARKA wyk. min. średnie branżowe, prawo do wykonywania zawodu(985)

POMOC NAUCZYCIELA wyk. średnie, empatia i wrażliwość na potrzeby dziecka, komunikatywność(943)

POMOCNIK OGÓLNOBUDOWLANY gotowość do pracy fizycznej, pracodawca zapewnia przyuczenie(955)

PRACOWNIK FIZYCZNY wyk. zawodowe, umiejętność pracy w zespole, gotowość do pracy w pomieszczeniach zamkniętych(969)

PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY znajomość prac budowlano-remontowych, doświadczenie zawodowe(956)

PRACOWNIK PRODUKCJI (M/K) wyk. bez znaczenia, dyspozycyjność do pracy zmianowej(936)

PSYCHOLOG (M/K) wyk. wyższe magisterskie kierunkowe, przygotowanie pedagogiczne, Praca na 1/2 etatu(974)

ŚLUSARZ/BLACHARZ wyk. zawodowe, 2 lata doświadczenia(941)

WYKŁADOWCA - DIETETYK (M/K) wyk. wyższe kierunkowe- dietetyka, dyspozycyjność(952)

WYKŁADOWCA - PODOLOG (M/K) wyk. wyższe kierunkowe- dietetyka, dyspozycyjność, Praca: 1 weekend w miesiącu(953)

ZBROJARZ (M,K,X) doświadczenie zawodowe na stanowisku murarza zbrojarz, pożądane prawo jazdy kat. B(964)

KRAPKOWICE

POWIATOWY Urząd Pracy w Krapkowicach, ul. Kilińskiego 1A 47-303 Krapkowice, tel. 77 44 66 630 www.krapkowice.praca.gov.pl info@krapkowice.praca.gov.pl

INŻYNIER produkcji (K/M) - 1 zmiana, kat. b, mile widziana obsługa Autocad, Chorula

KIEROWCA lokomotywy spalinowej (K/M) - wyk. zawodowe, 0,20 etatu, doświadczenie Skład Krapkowice

KUCHARZ / Pomoc kuchenna (K/M) - wyk. zawodowe, doświadczenie, praca w godz.10-18 / 12-20, Restauracja Kamień Śląski

KUCHARZ / pomoc kuchenna (K/M) - zlecenie, Moszna

MONTAŻYSTA urządzeń ochrony środowiska (K/M) - 1 zmiana, kat. b, Krapkowice

MONTER / brygadzista (K/M) - rok doświadczenia, mile widziana obsługa niwelatora, woj. opolskie i ościenne

MONTER materacy izolacyjnych / pracownik produkcji (K/M) - 1 zmiana, Krapkowice

NAUCZYCIEL / Nauczycielka matematyki (K/M) - cały etat, Steblów

NAUCZYCIEL / Nauczycielka techniki (k/) - 4/24 etatu, Steblów

NAUCZYCIEL w przedszkolu - wyk. wyższe, 10 h / tygodniowo, Brożec

OPERATOR koparki (K/M) - wyk. zawodowe, upr, na koparki jednonaczyniowe, Krapkowice

OPERATOR maszyn produkcyjnych (K/M) - 2 zmiany, wyk. zawodowe, Krapkowice

OPERATOR wózka widłowego (K/M) - doświadczenie mile widziane, 2 zmiany, Zdzieszowice

OPIEKUN dzieci drodze do szkoły (K/M) - wyk. zawodowe, empatia, Krapkowice

PIEKARZ (K/M) - 1 zmiana, Żywocice

PODINSPEKTOR w Referacie Księgowości (K/M) - wyk. wyższe, 1 zmiana, Zdzieszowice

POMOCNIK montera (K/M) - teren woj. opolskiego i ościennych

PRACOWNIK budowlany (K/M) - kat. b, wyk. zawodowe, docieplenia,elewacje, powiat krapkowicki

PRACOWNIK małej gastronomii (k/M) - zlecenie, Kamień Śląski

PRACOWNIK ochrony (K/m) - oferta także dla osób z orzeczonym stopniem o niepełnosprawności, Chorula

PRACOWNIK ochrony fizycznej (K/M) - teren marketu, Krapkowice

PRACOWNIK ogólnobudowlany (K/M) - 1 zmiana, doświadczenie mile widziane, woj. opolskie

PRACOWNIK ogólnobudowlany (K/M) - doświadczenie mile widziane, praca na terenie powiatu krapkowickiego

PRACOWNIK produkcji (K/M) - 1 zmiana, mile widziane upr. na wózek lub / i suwnice, Krapkowice

PRACOWNIK produkcji / załadunkowy (K/M) - 2 zmiany, upr. na wózek widłowy, Krapkowice

PRACOWNIK socjalny (K/M) - wyk. wyższe, Zdzieszowice

PRACOWNIK utrzymania czystości w restauracji (K/M) - 1/2 etatu, Kamień Śląski

ROBOTNIK budowlany (K/M) - zlecenie, Belgia, pracodawca z Gogolina

SPAWACZ (K/M) - 1 zmiana, Chorula lub K-Koźle

SPECJALISTA ds. rekrutacji i marketingu (K/M) - wyk. średnie, znajomość j. niemieckiego, rok doświadczenia, Strzebniów

SPRZEDAWCA (K/M) - znajomość j. niemieckiego komunikatywna, udt, kat. b, Komorno

SPRZEDAWCA (K/M) -, 2 zmiany, sprzedaż pieczywa, Dobra k / Krapkowic

STREAMER (K/M) - rok doświadczenia, znajomość j. niemieckiego, Strzebniów

SZWACZ / szwaczka (K/M) - 1 zmiana, zdolności manualne, obsługa maszyn, Krapkowice

ŚLUSARZ (K/M) - 1 zmiana, Chorula, K-Koźle

NYSA

POWIATOWY Urząd Pracy w Nysie ul. Słowiańska 19 tel. 77 448 99 11

NAUCZYCIEL informatyki K/M - wykształcenie wyższe kierunkowe lub ukończone studia podyplomowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, przygotowanie pedagogiczne. Miejsce pracy: Biskupów, tel. do kontaktu: 77 448 99 60

OSOBA do obsługi koparki jednonaczyniowej 0,3 m sześc.- wykształcenie zawodowe, 3 lata stażu pracy, uprawnienia operatora koparki 0,3 m sześc. Miejsce pracy: Radzikowice. tel. do kontaktu: 77 448 99 49

OSOBA wykonująca zadania pomocnika montera K/M - wykształcenie średnie zawodowe, umiejętność obsługi elektronarzędzi. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 55

POMOC nauczyciela - praca na 1 etatu, wykształcenie zawodowe/średnie, co najmniej 6 miesięczny na stanowisku pracy, o niekaralności, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, umiejętność współpracy w zespole, umiejętność pracy z dziećmi niepełnosprawnymi, dobry stan zdrowia- wysiłek Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu:77 448 99 29

PSYCHOLOG - Wykształcenie wyższe kierunkowe, przygotowanie pedagogiczne. Miejsce pracy: Lipniki. Tel. do kontaktu: 77 448 99 59

SPRZEDAWCA/MAGAZYNIER K/M - wykształcenie bez znaczenia, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, mile widziana książeczka sanitarno - epidemiologiczna, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie zawodowe. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu:77 448 99 09

STOLARZ meblowy/montażysta - wykształcenie zawodowe, doświadczenie na w/w stanowisku, umiejętność obsługi maszyn stolarskich, prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy: Nysa. Tel. do kontaktu: 77 448 99 02

OLESNO

POWIATOWY Urząd Pracy w Oleśnie, ul. Dworcowa 4, tel. 34 350 59 82, 34 350 59 83, 34 350 59 84, 34 350 59 85 http://pup.olesno.sisco.info e-mail: pp@pupolesno.pl opol@praca.gov.pl

ASYSTENT osoby niepełnosprawnej w Praszce-96

MAGAZYNIER w Dobrodzieniu-97

MAGAZYNIER w Gorzowie Śląskim-89

OSOBA kierująca pojazdami w Oleśnie-80

POMOC kuchenna w Praszce-85

PRACOWNIK biurowy w Oleśnie-101

PSYCHOLOG w Oleśnie-77

ŚLUSARZ w Wojciechowie-100

TAPICER w Dobrodzieniu-92

TOKARZ, frezer w Wojciechowie-99

OPOLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Opolu ul. Hubala 21, 46-020 Opole, tel. 77 442 29 29

DEKARZ (m/k) - wykształcenie bez znaczenia,prawo jazdy kat.B, możliwość przyuczenia do zawodu, umowa zlecenie, miejsce pracy: Opole.

ELEKTROMONTER (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku: montaż podzespołów elektrycznych, kablowanie szaf elektrycznych lub serwisanta, mile widziane uprawnienia pomiarowe SEP, umiejętności czytania dokumentacji technicznej, obsługi elektronarzędzi, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

KONSERWATOR (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, umiejętność malowania ścian, umowa o pracę, miejsce pracy: Chrząstowice.

eprasa.pl ee66038046

REKLAMA 0011247381

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

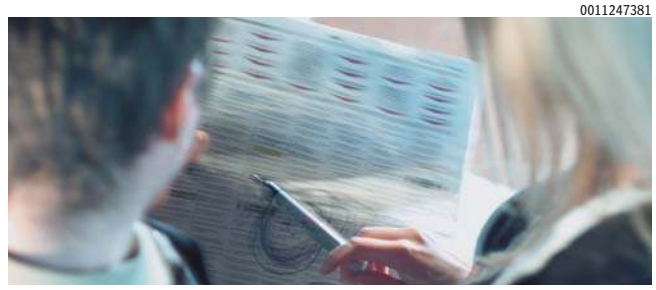

KSIĘGOWY/SPECJALISTA ds. kadr i płac (m/k) - wykształcenie średnie lub wyższe: ekonomiczne, znaj. podatku VAT, podatek dochodowy od osób fizycznych, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

MAGAZYNIER (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, umowa zlecenie, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

MANEWROWY/USTAWIACZ (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, uprawnienia: manewrowy, ustawiacz, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole-Brzezie.

NAUCZYCIEL bibliotekarz (m/k) - wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne, umowa o pracę, miejsce pracy: Dobrzeń Mały.

OSOBA do montażu instalacji wod.-kan. - wykształcenie bez znaczenia, doświadczenie na podobnym stanowisku, umowa o pracę, miejsce pracy: Chrząstowice.

RATOWNICZKA wodna / Ratownik wodny - wykształcenie bez znaczenia, kurs w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy i uzyskaniu tytułu ratownika, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

SPRZEDAWCA-KASJER (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

STOLARZ (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, 1 rok doświadczenia w branży stolarskiej, prawo jazdy kat. B, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

TERAPEUTA zajęć usprawniających (m/k) - wykształcenie wyższe, umiejętność opieki nad osobami starszymi chorymi i niepełnosprawnymi, umiejętność prowadzenia treningu zajęć fizycznych, przygotowanie pedagogiczne, fizjoterapia - prawo wykonywania zawodu, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

STRZELCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Strzelcach Op., ul. Gogolińska 2, tel. 77 462 18 09

BRYGADZISTA robót brukarskich (K/M) - praca w Czarnocinie

ELEKTRYK (K/M) - praca w Kadłubie

ELEKTRYK Wydziały Utrzymania Ruchu (K/M) - praca w Zawadzkiem

FREZER CNC/frezer (K/M) - praca w Zawadzkiem

INSPEKTOR/INSPEKTORKA ds. płac - praca w Strzelcach Opolskich

KUCHARKA/KUCHARZ/POMOC kuchenna - praca w Zawadzkiem

KUCHARZ (K/M) - praca w Zawadzkiem

LOGOPEDA ZOL (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MAGAZYNIER - operator wózka widłowego (K/M) - praca w Zimnej Wódce

MAGAZYNIER - praca w Zimnej Wódce

MŁODSZY magazynier (K/M) - praca w Olszowej

MONTER rusztowań (K/M) - praca w Raszowej

OPERATOR/KA maszyn (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

OPIEKUN/OPIEKUNKA - praca w Kadłubie

PIELĘGNIARKA Oddziałowa/ Pielęgniarz Oddziałowy ZOL - praca w Strzelcach Opolskich

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ZOL - praca w Strzelcach Opolskich

POMOCNIK mechanika - praca w Błotnicy Strzeleckiej

PRACOWNIK biurowy (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

PRACOWNIK budowlany (K/M) - praca w Jemielnicy

PRACOWNIK kwiaciarni (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

PRACOWNIK pomocniczy ślusarza (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

PROGRAMISTA/OPERATOR maszyn CNC (K/M) - praca w Zawadziem

REFERENT/REFERENTKA ds. księgowości - praca w Szymiszowie

SEKRETARKA medyczna (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

SPEDYTOR/SPECJALISTA ds. zezwoleń (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

SZEF kuchni - praca w Strzelcach Opolskich

ŚLUSARZ (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

ŚLUSARZ w Wydziale Utrzymania Ruchu (K/M) - praca w Zawadzkiem

ŚLUSARZ/SPAWACZ - praca w Izbicku

TECHNIK informatyk (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

TECHNOLOG (K/M) - praca w Zawadzkiem

WUP

WOJEWÓDZKI Urząd Pracy w Opolu, Oferty pracy: ul. Oleska 127, tel. 77 44 16 712

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku brygadzisty budowlanego - Norwegia - nr ref. effb9281-e4d6-47c2-b5c7-914fd1f41c03

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku cieśli szalunkowego - Norwegia - nr ref. 6b19ea1c-0f67-4a6d-b2a0-61ce5595279e

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku dekarza - Norwegia - nr ref. 557a174c-cc67-434d-a6d8-c1e319fd8080

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku dekarza - Norwegia - nr ref. 682fd40e-aa5a-4464-b47f-c80ccc06ee9d

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku elektryka utrzymania ruchu - Niemcy - nr ref. 10001-1001750110-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kelnera/kelnerki - Norwegia - nr ref. d8bc6c8a-9988-4c12-9483-974a6e0cc1dc

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy CE - Niemcy - nr ref. 10001-1002520150-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku lakiernika samochodowego - Niemcy - nr ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku malarza wnętrz i elewacji - Norwegia - nr ref. 79244ea0-da88-4e47-bf24-8068d5da0b1f

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku moneta podłóg - Norwegia - nr ref. 01ad265a-4434-482b-9fb9-9885c0b64122

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera instalacji sanitarnych - Niemcy - nr ref. 10001-1002291237-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera konstrukcji metalowych - Niemcy - nr ref. 10000-1203380705-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera podłóg - Norwegia - nr ref. 3e50bd3b-e480-48de-a2fa-529aa001c94e

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera szkła - Norwegia - nr ref. 466017770

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku operatora maszyn CNC - Czechy - nr ref. 33 007 480 780

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku operatora maszyn CNC - Dania - nr ref. cff2f683-c487-4903-a751-31bc193cdea4

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku spawacza MIG - Norwegia - nr ref. c776c2ae-7d78-418e-8d57-ca5e8bb43f52

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku technika utrzymania budynków - Niemcy - nr ref. 10001-1002291035-S

AUTOPROMOCJA 0011352379

Najważniejsze informacje z regionu

wydarzenia | sport | biznes | nauka | rozrywka

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA codzienne wydania gazety

OBSERWUJ NAS

nto.pl największy portal regionalny na Opolszczyźnie

Nowa Trybuna Opolska - **Codziennie z Tobą**

eprasa.pl ee66038046

PIŁKA NOŻNA

Godne pożegnanie legendy Legii. Derby Krakowa dla Wisły

W Krakowie nie było żadnych sentymentów, choć właścicieli Wisły i Wieczystej łączą bliskie relacje. Korona niezwykle konkretna

Jacek Czaplewski



FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Legia Warszawa pożegnała klubową legendę – Artura Jędrzejczyka

Weekend w PKO BP Ekstraklasie obfitował w emocje. Wisła, tak jak Cracovia tydzień temu, wygrała derby Krakowa z Wieczystą. Zwycięski wyjazd w Płocku zaliczył Korona Kielce w meczu z Wisłą, a Legia Warszawa w uroczysty sposób pożegnała Artura Jędrzejczyka.

6. kolejka wystartowała na Mazowszu. Wisła Płock zamierzała odkuć się po dwóch porażkach z rzędu, w tym bardzo dotkliwej z GKS Katowice. Jak jednak punktować, skoro niezmiennie szwankuje skuteczność? Drużyna prowadzonego przez Adama Majewskiego stworzyła wiele dogodnych sytuacji i żadnej z nich nie zamieniła na bramkę. Za to Korona Kielce okazała się niezwykle konkretna. Oklaskiwana z trybun przez swoich kibiców oraz prezesa Łukasza Maciejczyka wróciła na zwycięską ścieżkę, wygrywając u Nafciarzy pierwszy raz od 2020 roku. Po golu strzelili Morgan Fassbender i Mariusz Stępiński. Asystował im Wiktor Długosz. Pod nieobecność Dawida Błanika to właśnie ten zawodnik wyrasta na pierwszoplanową postać drużyny.

W piątek doszło również do niewątpliwego hitu. Legia Warszawa była dosłownie sekundy od pierwszej porażki od kwietnia. Ratunek kolejny raz nadszedł w ostatniej chwili. Tym razem remis uratował dla niej Rafał Adamski. Do tego feralnego momentu Śląsk Wrocław grał tak, że miał prawo myśleć o sensacyjnej wygranej. Jeszcze przed przerwą objął prowadzenie za sprawą rzutu karnego Piotra Samica-Talara, by w drugiej połowie zmarnować dwie wyborne okazje obronione w spektakularnym stylu przez Otto Hindricha.

To był szczególny wieczór przy Łazienkowskiej ze względu na Artura Jędrzejczyka. Najbardziej utytułowany piłkarz Legii (czternaście zdobytych trofeów) zagrał po raz ostatni, czyli 420. Specjalnie na tę okoliczność podpisano z nim nowy kontrakt, bo poprzedni wygasł w czerwcu. Wybiegł z opaską kapitana, zaczął od środka, a potem walczył ze łzami, gdy około 27 000 wdzięcznych gardeł dziękowało mu za piękną karierę.

Był szpaler i efektowna oprawa o „Ostatnim z gatunku". Klub zastrzegł dla niego numer 55, tak jak kiedyś nr 10 Kazimierza Deyny. Po ostatnim gwizdku w meczu popularny „Jędza" z rąk prezesa Dariusza Mioduskiego odebrał okolicznościową paterę. Zjawił się też na słynnej „Żylecie", skąd poprowadził doping. Jeszcze nie wie, co będzie robić, ale zapewnił, że na stadion wróci – jako kibic.

Sentymentów nie było w sobotę w Krakowie, choć właścicieli Wisły i Wieczystej łączą bliskie relacje. W derbach momentami iskrzyło na boisku. „Biała Gwiazda" okazała się lepsza, psując tym samym debiut trenera gości Żeljko Kopicia. Już szóstego gola w sezonie strzelił Jordi Sanchez, lider klasyfikacji strzelców, który miał być przecież tylko zmiennikiem Angela Rodado.

Zaskoczeń w ten weekend mieliśmy zresztą więcej. Radomiak Radom w końcu zagrał na miarę oczekiwań. Z Cracovią odwrócił rezultat dzięki dubletowi Rafała Wolskiego. Ciemne chmury zbierają się za to nad nowym trenerem Motoru Lublin. Podopieczni Mariusza Misiury zostali w końcówce wypunktowani na własnym stadionie przez Piasta Gliwice i tym samym przegrali już trzeci z pięciu rozegranych meczów. W mediach plotkuje się o powrocie Goncalo Feio, ale wiceprezes Motoru Łukasz Jabłoński zapewnił, że to nieprawda.

6. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WISŁA PŁOCK - KORONA KIELCE 0:2
Bramki: Fassbender 21, Stępiński 49

LEGIA WARSZAWA - ŚLĄSK WROCŁAW 1:1
Bramki: Adamski 90+4 - Samiec-Talar 35 (karny)

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN - POGOŃ SZCZECIN 0:0

WISŁA KRAKÓW - WIECZYSTA KRAKÓW 2:0
Bramki: Sanchez 54, Guillemenot 80

RADOMIAK RADOM - CRACOVIA KRAKÓW 2:1
Bramki: Wolski 55, 64(karny) - Minczew 47

MOTOR LUBLIN - PIAST GLIWICE 0:2
Bramki: Rivas 78, Mucha 90+2

TABELA PKO BP EKSTRAKLASA

1. Legia Warszawa	6	12	12-4
2. Wisła Kraków	6	10	12-10
3. Górnik Zabrze	3	9	7-3
4. Pogoń Szczecin	5	8	7-4
5. Korona Kielce	5	8	6-4
6. KGHM Zagłębie Lubin	5	8	5-4
7. Cracovia Kraków	6	8	6-7
8. Lech Poznań	3	7	5-1
9. Piast Gliwice	6	7	10-13
10. Radomiak Radom	6	7	6-13
11. GKS Katowice	4	6	9-4
12. Widzew Łódź	5	6	8-7
13. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
14. Śląsk Wrocław	6	6	8-9
15. Motor Lublin	6	5	6-10
16. Wisła Płock	5	4	3-10
17. Wieczysta Kraków	5	3	8-12
18. Raków Częstochowa	3	0	3-6

W przypadku równej liczby punktów o kolejności w tabeli decydują bezpośrednie mecze

Program 7. kolejki:

Piątek, 04.09
Piast Gliwice - GKS Katowice (godz. 20.30)

Sobota, 05.09
Widzew Łódź - Radomiak Radom (godz. 14.45)
Korona Kielce - Wisła Kraków (godz. 17.30)
Motor Lublin - Legia Warszawa (godz. 20.15)

Niedziela, 06.09
Cracovia Kraków - Górnik Zabrze (godz. 14.45)
Lech Poznań - Raków Częstochowa (godz. 17.30)
Jagiellonia Białystok - Śląsk Wrocław (godz. 0.15)

Poniedziałek, 07.09
Wieczysta Kraków - KGHM Zagłębie Lubin (godz. 18.00)
Pogoń Szczecin - Wisła Płock (godz. 20.30)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

6 goli
Jordi Sánchez (Wisła)
3 gole
Rafał Adamski, Łukasz Zjawiński (obaj Legia), Tobias Christensen (Wieczysta), Karol Czubak (Motor), Morgan Fassbender, Mariusz Stępiński (obaj Korona), Ajdin Hasić (Cracovia), Piotr Samiec-Talar (Śląsk), Leandro Sanca (Piast), Rafał Wolski (Radomiak)
2 gole
Fran Alvarez, Sebastian Bergier (obaj Widzew), Przemysław Banaszak (Śląsk), Marko Božić (Wisła), Peter Federico (Górnik), Bartosz Kapustka (Legia), Patryk Makuch (Raków), Nik Prelec (Jagiellonia), Allahyar Sayyadmanesh (Lech), Ilja Szkurin (GKS Katowice)

BOHATER WEEKENDU

Rafał Wolski (Radomiak)
Kapitan tuż po rozegraniu setnego występu właściwie w pojedynkę znalazł sposób na Cracovię. Najpierw pomógł mu rykoszet, potem wykorzystał jedenastkę. Co ciekawe, raz uderzył lewą, raz prawą nogą.



FOT. PAP/PIOTR POLAK

PIŁKA NOŻNA

Legia Warszawa ma być taka jak Artur „Jędza" Jędrzejczyk

Jacek Czaplewski

– Trudno mi znaleźć odpowiednie słowa – mówił wyraźnie poruszony Artur Jędrzejczyk. Legendarny piłkarz Legii Warszawa przeciwko Śląskowi Wrocław rozegrał swój ostatni mecz. Takiego pożegnania się nie spodziewał.

Artur Jędrzejczyk miał odejść z Legii po ostatnim spotkaniu ubiegłego sezonu, wtedy jednak z drużyny odchodziło więcej piłkarzy. W klubie uznano, że najbardziej utytułowany zawodnik, z drugą najwyższą liczbą występów, zasługuje na oddzielny hołd. I tak też się stało w piątkowy wieczór.

– Dziękuję całej drużynie i trenerowi, że mogłem ostatnie dni spędzić z wami, poczuć te emocje. To jest coś nie do opisania... W życiu nie spodziewałem się takiego pożegnania. Dziękuję kibicom za te wszystkie lata. Dziękuję mojej całej rodzinie. Żonie, córeczce – kocham was. Na pewno bez was bym tego nie osiągnął – mówił wyraźnie wzruszony 38-latek.

Na boisku spędził dosłownie sekundy od rozpoczęcia. Jego ukochana drużyna wyszarpała zaś remis na sekundy przed końcem meczu. – Legia powinna wyglądać tak jak dzisiaj, czyli walcząca do samego końca. Głowa do góry, chłopaki, bo mam nadzieję, że będę się z wami bawić także na Starówce – mówił do piłkarzy Jędrzejczyk, licząc na tytuł mistrzowski w tym sezonie.

Jędrzejczyk zapewnił, że pozostanie stałym bywalcem stadionu. – Będę tutaj oczywiście przychodził i będę starał się być jak najbliżej klubu. Teraz będę miał więcej czasu na przemyślenie, co dalej – stwierdził tajemniczo.

Bohaterowi komplementów nie szczędził trener Marek Papszun. – Jestem dumny, że mogłem poprowadzić Legię w tak wielkim meczu – stwierdził. – Żegnaliśmy wybitnego piłkarza Legii i całej polskiej piłki. Trudno zastąpić takich ludzi. Chcielibyśmy być tacy, jak Artur Jędrzejczyk: drużyną z charakterem, która się poświęci, ma pasję, jest zdeterminowana i ma jakość. Niestety, w pierwszej połowie nam tego zabrakło, a w drugiej było już znacznie lepiej. Nie jest łatwo być Arturem. Kibice stanęli na wysokości zadania. Dobrze, że wyszliśmy z twarzą, bo słabo, gdyby Artur zapamiętał, że jego ostatni mecz to porażka – usłyszeliśmy od szkoleniowca legionistów.

Papszuna pytano na konferencji o przedmeczowe nagrywanie treningu Śląska, którego dopuścił się jeden z członków jego sztabu. – Robimy wszystko, co jest dozwolone. Jeśli ktoś ma do nas zastrzeżenia, to trzeba uwagi kierować do odpowiednich komisji – odparł Marek Papszun.

eprasa.pl ee66038046

PIŁKA NOŻNA

Bartosz Bosacki: Kluby dadzą nam wiele radości

Znany obrońca, który w latach 2002-2009 rozegrał w reprezentacji Polski 20 meczów, komentuje losowanie fazy ligowej (zasadniczej) piłkarskiej Ligi Europy. I przy okazji wspomina najciekawsze epizody z profesjonalnej kariery

Jaromir Kruk

Bartosz Bosacki, autor dwóch goli w meczu Polski z Kostaryką na mundialu 2006 w Hanowerze (2:1) wierzy, że przedstawiciele ekstraklasy - Lech Poznań i Jagiellonia będą punktować w Lidze Europy. Zdobywca mistrzostwa kraju z „Kolejorzem" w 2010 roku rozmawiał z nami.



FOT. MAREK ZAKRZEWSKI/POLSKA PRESSE

W sezonie 2009/2010 Bartosz Bosacki – jako kapitan – sięgnął z Lechem Poznań po mistrzostwo Polski

Dwa polskie kluby w Lidze Europy to odzwierciedlenie siły ekstraklasy w rywalizacji międzynarodowej?

Bartosz Bosacki: Oczywiście chciałoby się więcej, ale z drugiej strony dawno nie mieliśmy dwóch polskich zespołów w prestiżowej Lidze Europy, okupowaliśmy ostatnio Ligę Konferencji. Wierzę, że Lech i Jagiellonia dadzą nam dużo radości i będą punktować w spotkaniach z rywalami z czołowych lig europejskich. Markowe kluby mobilizują, wiem to po sobie, gdy grało się w barwach Lecha przeciw Manchesterowi City czy Juventusowi.

Liczyłeś, że Lech osiągnie Ligę Mistrzów?

Gdyby Lech zasłużył, to by się do niej dostał, niestety odpadł we wcześniejszej fazie kwalifikacji. Zwycięstwo w Danii z Aarhus 4:1 zaciemniło obraz, a w tym meczu wszystko układało się na korzyść mistrzów Polski – czerwona kartka dla zawodnika gospodarzy, cudowny gol Yegbe, zapomniano, że Lech miał okres słabej gry przez około 25 minut. Gdyby Lech wygrał tam 2:1, byłby czujniejszy w rewanżu, który przegrał w głowach. Rewanż z Duńczykami udowodnił, że w piłce wszystko może się zdarzyć, a w tym sezonie w eliminacjach europejskich pucharów taką samą stratę potrafiły odrobić LASK Linz z Celtikiem, czy Viktoria Pilzno z Crveną Zvezda Belgrad. Dobrze, że Lech awansował do Ligi Europy, gdzie czekają go bardzo atrakcyjne spotkania.

Więcej spodziewałeś się po Rakowie, który w batalii o Ligę Konferencji nie dał rady Hajdukowi Split?

Można powiedzieć, że nie przystoi, by tak łatwo tracić gole jak Raków, lecz to się zdarza znacznie lepszym zespołom w bardziej prestiżowych rozgrywkach. Na tym polega piękno piłki nożnej. Oczywiście szkoda Rakowa, szkoda też, że nie przebił się Górnik, który miał szanse wcześniej wyeliminować Ferencvaros w kwalifikacjach Ligi Europy.

Monaco było za mocne. Nie ma co narzekać – optymizmem napawają dwumecze Lecha z Thun, Jagiellonii z Glasgow Rangers i Iberią 1999 Tbilisi, nasze zespoły w Lidze Europy nie będą chłopcami do bicia. Fajnie mają zawodnicy Lecha i Jagiellonii, że pograją z super przeciwnikami. Miło wracam pamięcią do występów w europejskich pucharach, ba, nawet kiedyś pojawił się temat mojego transferu do Atletico Madryt po meczu Amiki Wronki z czołowym zespołem Hiszpanii. Toczyło się zażarte boje ze świetnym napastnikiem – Jimmym Floydem Hasselbainkiem, który robił furorę także w Premier League. Dzisiejsze puchary są bardzo rozbudowane, ale myślę, że piłkarze i kibice nie narzekają. Sam nie mogę się doczekać pierwszej kolejki Ligi Europy.

Jaką rolę znalazłeś sobie przy piłce nożnej obecnie?

Stworzyliśmy aplikację JustWin adresowaną do akademii i klubów niższych lig do mierzenia parametrów zawodników, niezależnie od poziomu.

To nie bazuje na GPS, jest bardziej dostępne i proste w obsłudze i wprowadzamy ten system do kolejnych miejsc. 80 procent piłkarzy, którzy robią kariery, wywodzi się z małych ośrodków, wiosek, a w moim przekonaniu za dużo talentów tam ginie, bo w odpowiednim momencie nie ma kto ich zaobserwować, zauważyć. Już kilku młodych piłkarzy zostało zauważonych i trafiło do grup selekcyjnych. Fajnie, że możemy zrobić coś dobrego.

PIŁKA NOŻNA

Polacy z pierwszymi golami. Geniusz Roberta Lewandowskiego. Są i problemy

Jakub Jabłoński

W nocy z soboty na niedzielę polskiego czasu swoją wielkość za oceanem pokazał Robert Lewandowski, który był wiodącą postacią ostatniego meczu MLS Chicago Fire. Jan Bednarek z kolei zagrał tylko połowę dla FC Porto.

Robert Lewandowski wreszcie konkretnie błysnął. 38-latek zaliczył spektakularny występ dla Chicago Fire przeciwko Seattle Sounders (2:2). Kapitan reprezentacji Polski miał udział przy arcyważnych golach – w obu przypadkach Strażacy gonili wynik. Najpierw przyjął piłkę tyłem do bramki, wziął na siebie dwóch obrońców, a następnie wystawił ją Marenowi Haile Selassiemu, który mocnym strzałem odpowiedział na trafienie Dejana Joveljicia.

Seattle tego dnia nie rezygnowało z ataków, a niezwykle głodny kolejnych goli był Joveljić, który ekspresowo po wyjściu na drugą połowę ustrzelił dublet. Zespół Lewandowskiego po raz kolejny znalazł się na minusie. Remis uratował jednak nie kto inny, jak Robert Lewandowski, który z ostrego kąta głową (!) wpisał się na listę strzelców w swoim siódmym meczu. Dla napastnika był to już czwarty gol podczas swojego amerykańskiego snu.

W najsilniejszych europejskich ligach także nie zabrakło kolejnych znakomitych występów Polaków. Pierwszego gola w sezonie Serie A – w swoim drugim meczu dla Udinese Calcio przeciwko Monzie (3:2) – strzelił Jakub Piotrowski. Drugi z naszych rodaków natomiast na swój debiut musi jeszcze poczekać: świeżo przetransferowany z Lecha Poznań bramkarz Bartosz Mrozek przesiedział całe spotkanie na ławce rezerwowych. Podobnie jak Kamil Grabara, który przyglądał się rywalizacji Juventusu z Parmą, siedząc obok Arkadiusza Milika.

Na Cyprze piękną inaugurację nowego sezonu zaliczył wracający Miłosz Matysik. Wychowanek Jagiellonii, który ostatni sezon spędził w Bruk-Bet Termalice Nieciecza, zdobył pierwszą bramkę dla Arisu Limassol przeciwko lokalnemu rywalowi – Apollonowi.

Jan Bednarek mógł doznać skręcenia kolana – rokował trener FC Porto. – Musimy to sprawdzić. Niestety, takie rzeczy są częścią futbolu – dodał na konferencji prasowej szkoleniowiec „Dragões" Francesco Fagioli.

Reprezentant Polski znalazł się w wyjściowym składzie obok rodaka Jakuba Kiwiora, ale został zmieniony już w przerwie wyjazdowego meczu z Academico Viseu (3:0).

A co z Oskarem Pietuszewskim? W meczu na Estádio do Fontelo nie mógł wystąpić trzeci z Polaków, któremu odnowił się uraz z okresu przygotowawczego. 18-letni skrzydłowy doznał kontuzji mięśniowej.

2. kolejka Premier League:

Crystal Palace - Manchester City 1:4, Liverpool - Nottingham 2:2, Bournemouth - Everton 1:1, Coventry - Hull City 0:1, Tottenham - Newcastle 0:2.

1. kolejka Bundesligi:

Bayern Monachium - Stuttgart 5:1, 1. FC Köln - Hoffenheim 3:2, Union Berlin - Eintracht Frankfurt 3:3, Mainz - Padeborn 0:0, RB Lipsk - Borussia Mönchengladbach 3:0, Elversberg - Bayer Leverkusen 3:2, Borussia Dortmund - HSV 2:0.

2. kolejka Ligue 1:

Lille - PSG 2:2, Strasbourg - RC Lens 2:1, Auxerre - Angers 1:3, Lorient - Troyes 1:2, Olympique Lyon - Le Havre 1:1, Brest - Toulouse 2.

3. kolejka La Liga:

Real Racing Club - Elche 3:2, Alaves - Villarreal 1:0, Levante - Real Betis 5:2, Real Sociedad - Espanyol 2:1, Sevilla - Atletico Madryt 1:3.

2. kolejka Serie A:

AC Milan - Venezia 2:0, Fiorentina - Frosinone 0:3, Monza - Udinese 2:3, Sassuolo - Torino 2:1, Juventus - Parma 2:0.

0011575685

Piotrowi Sowadzie
wyrazy najszczerszego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
Właściciele i Pracownicy
PIEKARNI WODNICKI

eprasa.pl ee66038046

PIŁKA NOŻNA

Mieli prawo odczuwać niedosyt. Mimo naprawdę dobrego występu zgarnęli jedynie punkt

Wiktor Gumiński

Wynikiem 0-0 zakończył się domowy mecz Odry Opole z ŁKS-em Łódź w ramach 6. kolejki Betclic 1 Ligi.

Zważywszy na to, że Łodzianie przystępowali do rywalizacji w nieco lepszym położeniu (10 pkt, przy 7 Odry) i że trener Opolan Łukasz Tomczyk widzi w nich jednego z faworytów do wygrania 1-ligowych rozgrywek, drużyna z Opola na pewno uzyskała cenny punkt.

Patrząc jednak na sam przebieg rywalizacji, Odra miała kilka dogodnych okazji, by przechylić jej losy na swoją korzyść. Żadnej z nich nie udało się gospodarzom sfinalizować, w związku z czym pozostał pewien żal.

Najlepszych okazji bramkowych nie wykorzystał w pierwszej połowie Patryk Szysz. Raz przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem ŁKS-u Damianem Węglarzem, a parę chwil później z najbliższej odległości nie był w stanie głową skierować piłki do siatki.

Ogólnie przed przerwą mecz zdecydowanie toczył się na warunkach narzuconych przez Opolan. To oni znacznie częściej przebywali na połowie przeciwnika i zmuszali zespół z Łodzi do głębokiej defensywy. Obok wspomnianych okazji Szysza, Węglarz zatrzymał jeszcze jedną celną próbę Michała Feliksa.

Nieskuteczność mogła się jednak na ekipie z Opola zemścić tuż przed zejściem do szatni. W 44. minucie Kacper Nowakowski mocno uderzył pod poprzeczkę z około 16 metrów. Znakomitym refleksem popisał się wtedy golkiper Odry Artur Haluch, który po raz kolejnym potwierdził, że jest jej bardzo pewnym punktem.

Druga odsłona była już bardziej wyrównana. Raz lepsze momenty miała w niej Odra, raz ŁKS. Kiedy jednak było trzeba, na posterunku byli i Haluch, i Węglarz, przez co ponad 5000 kibiców zgromadzonych na trybunach stadionu Itaka Arena nie obejrzało ani jednego trafienia.

Kibiców miejscowych zaniepokoiła mocno sytuacja z 67. minuty, kiedy to boisko, z powodu problemów zdrowotnych, musiał opuścić czarnogórski obrońca Odry Nemanja Mijusković. Jak przyznał na pomeczowej konferencji trener Łukasz Tomczyk, złapały go mocne skurcze mięśniowe w obu nogach. Dla 34-letniego Mijuskovica była to podobno pierwsza taka sytuacja w karierze.



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Ponad 5000 kibiców oglądających mecz Odra Opole- ŁKS Łódź z trybun Itaka Areny nie zobaczyło choćby jednego gola

ODRA OPOLE - ŁKS ŁÓDŹ 0-0

Odra: Haluch - Spychała (76. Milos), Mijusković (67. Pochcioł), Piroch, Pingot, Biedrzycki (64. Perez), Szysz, Liber, Gajda, Barański (64. Kupczyk), Feliks (76. Spacil).

ŁKS: Węglarz - Sokół (88. Krykun), Rudol (46. Farbiszewski), Craciun, Fałowski, Keiblinger (75. Błachewicz), Terlecki, Wysokiński (75. Prusiński), Hinokio, Nowakowski (57. Strzałek), Podliński.

Żółte kartki: Barański, Spychała.

1.Miedź Legnica	6	13	10-3
2.Pogoń Grodzisk Maz.	6	12	10-5
3.ŁKS Łódź	6	11	10-5
4.Arka Gdynia	6	10	9-5
5.Polonia Warszawa	6	10	10-8
6.Warta Poznań	6	9	11-10
7.Pogoń Siedlce	6	8	7-6
8.Odra Opole	6	8	6-6
9.Stal Mielec	6	8	11-13
10.Chrobry Głogów	5	7	8-5
11.Termalica Nieciecza	6	7	9-10
12.Ruch Chorzów	5	7	3-5
13.Lechia Gdańsk	6	7	7-11
14.Puszcza Niepołomice	6	6	5-7
15.Polonia Bytom	6	6	12-15
16.Unia Skierniewice	6	6	5-9
17.Podbeskidzie B-Biała	6	5	8-10
18.Stal Rzeszów	6	5	4-12

PIŁKA NOŻNA

Kolejna przegrana Stali Brzeg w derbach Opolszczyzny. Tym razem w Kluczborku

Wiktor Gumiński

Podsumowanie występów Tymos Stali Brzeg, MKS-u Kluczbork i Polonii Nysa w 6. kolejce Betclic 3 Ligi.

W tej serii doszło do drugich w tym sezonie derbów Opolszczyzny - drugich z udziałem piłkarzy Tymos Stali Brzeg. Ponownie przyszło im je rozegrać na wyjeździe, i po raz kolejny nie mieli powodów do radości. Ulegli bowiem 0-1 MKS-owi Kluczbork.

Kluczowa dla końcowego wyniku akcja miała miejsce w doliczonym czasie gry do pierwszej połowy. Wtedy to Kluczborczanie zdobyli klasycznego gola do szatni. Jego autorem, a zarazem bohaterem meczu był Dawid Wojtyra.

Swojego położenia w tabeli nie poprawił trzeci z reprezentantów województwa opolskiego w Betclic 3 Lidze, czyli Polonia Nysa. Drużyna ta uległa u siebie 1-3 Ślęzie Wrocław, która przed pierwszym gwizdkiem miała w dorobku tylko trzy punkty - o dwa mniej niż Nysanie.



FOT. MATERIAŁY STALI BRZEG

O derbowej wygranej MKS-u Kluczbork przesądziło trafienie, jakie zanotował on tuż przed przerwą. Jego autorem był Dawid Wojtyra

POLONIA NYSA - ŚLĘZA WROCŁAW 1-3 (1-1)

Bramki: 0-1 Kluzek - 6., 1-1 Zimon - 27., 1-2 Wójcik - 65., 1-3 Pisarczuk (karny) - 90+6.

MKS KLUCZBORK - STAL BRZEG 1-0 (1-0)

Bramka: 1-0 Wojtyra - 45+1.

Tabela

1.Zagłębie II Lubin	6	14	13-7
2.Barycz Sułów	6	13	11-6
3.Sparta Katowice	6	13	9-4
4.Odra Bytom Odrzański	6	13	6-1
5.Górnik Polkowice	6	11	14-11
6.Zagłębie Sosnowiec	6	10	10-6
7.ROW Rybnik	6	9	14-10
8.Karkonosze Jelenia Góra	6	9	6-3
9.MKS Kluczbork	6	9	5-7
10.Stal Brzeg	6	8	12-7
11.Stilon Gorzów Wlkp.	6	8	11-8
12.Warta Gorzów Wlkp.	6	8	6-10
13.Ślęza Wrocław	6	6	8-15
14.LKS Goczałkowice Zdrój	6	5	4-7
15.Polonia Nysa	6	5	7-13
16.Carina Gubin	6	4	4-13
17.Miedź II Legnica	6	2	9-13
18.Raków II Częstochowa	6	2	7-15

SIATKÓWKA

Ostatni sprawdzian Polaków przed mistrzostwami Europy

Jacek Kmiecik

Reprezentacja Polski siatkarzy pokonała Słowenię i USA w Memoriale Huberta Jerzego Wagnera w Krakowie. Turniej jest praktycznie ostatnim sprawdzianem przed mistrzostwami Europy, gdzie Biało-Czerwoni będą bronić tytułu.

W piątek w Tauron Arenie Polacy zwyciężyli Słoweńców 3:2 (26:24, 21:25, 25:19, 23:25, 15:11). Najwięcej punktów dla Polski zdobyli Bartłomiej Bołądź - 24 i Jakub Majchrzak - 10, a dla Słowenii Nik Mujanović - 24 i Rok Bracko - 12 oraz Jan Kozamernik - 11 i Saso Stalekar - 10. W pierwszym secie parkiet musiał opuścić środkowy Bartłomiej Lemański, który doznał urazu stawu skokowego. Zastąpił go Jakub Nowak. W pierwszym spotkaniu Francuzi wygrali z Amerykanami 3:0 (28:26, 25:21, 25:23).

W sobotę podopieczni Nikoli Grbicia poradzili sobie z Amerykanami 3:1 (22:25, 25:15, 25:20, 25:22). Najwięcej punktów dla Polski uzyskali Majchrzak - 13 i Kewin Sasak - 12, a dla USA Aaron Russell - 20 i Cooper Robinson - 12. Wcześniej Francuzi pokonali Słoweńców 3:1 (16:25, 25:21, 25:15, 25:21).

W niedzielę o pierwsze miejsce w turnieju Biało-Czerwoni zmierzyli się z dwukrotnymi mistrzami olimpijskimi - Francuzami.

Środkowy Szymon Jakubiszak przyznał, że on i jego koledzy z reprezentacji nie są jeszcze w formie, jaką chcą prezentować podczas zbliżających się mistrzostw Europy. - Jesteśmy w takim, a nie innym okresie treningowym, a do mistrzostw Europy zostało jeszcze trochę czasu. Jest możliwość, aby wprowadzić w życie ewentualne poprawki - powiedział zawodnik Zaksy Kędzierzyn-Koźle.

Memoriał Wagnera rozgrywany jest od 2003 roku, z przerwą w 2020 roku, kiedy nie odbył się z powodu pandemii COVID-19. Od 2016 roku jego gospodarzem jest krakowska Tauron Arena. Celem turnieju jest uhonorowanie pamięci najwybitniejszego polskiego trenera siatkówki - Huberta Jerzego Wagnera, który doprowadził reprezentację do mistrzostwa świata w 1974 roku i złotego medalu olimpijskiego w 1976 roku.

eprasa.pl ee66038046